



Nowy przewodniczący Rady Seniorów ➤ str. 4



Historia OSP Jadachy

➤ str. 11



Sylvia Bąba na podium

➤ str. 25



Pismo Samorządu Miasta i Gminy Nowa Dęba

# Nasze Sprawy

magazyn bezpłatny ISSN 1233-1376 WIOSNA 2017 Nr 88

**Chrystus Zmartwychwstał! Alleluja!**

**Radość ze Zmartwychwstania Pańskiego niech napęłni  
nasze serca miłością, szczęściem i życzliwością.**

**Pomyślności, spokoju i wszelkiego dobra w Wielkanocnym czasie  
Mieszkańcom Miasta i Gminy Nowa Dęba oraz Gościom  
życzą**

**Wiesław Ordon  
Burmistrz Miasta i Gminy  
ze Współpracownikami**

**Wojciech Serafin  
Przewodniczący Rady Miejskiej  
wraz z Radnymi**

# Urodziny seniorek z Chmielowa

## → 105 urodziny Bronisławy Motyki z Chmielowa

Bronisława Motyka - najstarsza mieszkanka Chmielowa i zarazem najstarsza mieszkanka gminy Nowa Dęba skończyła 105 lat.



Czcigodne jubilatki odwiedził w ich domach burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba Wiesław Ordon wraz z kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego w Nowej Dębie Bożeną Szczepan. Były kwiaty i czekoladki, ponieważ pani Bronisława uwielbia słodycze. Bronisława Motyka urodziła się 15 stycznia 1912 roku i całe swoje życie jest związana z Chmielowem. Miała 13 rodzeństwa. Bardzo ucieszyła się z wizyty, ponieważ każde odwiedziny są dla niej miłą rozrywką. Dzięki temu jest uśmiechnięta i chętnie odpowiada na pytania gości.

Pani Bronisława cieszy się dobrym zdrowiem jak na swój wiek, a na zakończenie nie miała nic przeciwko, żeby odwiedzić ją znowu za rok.

## → Anna Walska skończyła 103 lata

5 marca Anna Walska z Chmielowa obchodziła swoje 103 urodziny. Pani Anna bardzo się ucieszyła z odwiedzin. Bardzo lubi gdy ktoś do niej przychodzi, bo może wtedy porozmawiać o tym jak było kiedyś i jak jest obecnie. „Jak teraz jest dobrze - ludzie wszystko mają, że lepiej być nie może. Kiedyś to tak nie było...” - wspominała. „Cieszę się, że doczekałam takiego czasu, że wszystko jest” - dodała ze wzruszeniem Pani Anna.



Anna Walska wyszła za mąż w wieku 22 lat. Doczekała się 6 wnuków i 10 prawnuków. Jest pod bardzo dobrą opieką rodziny i bardzo lubi kwiaty. Burmistrz życząc jubilatce dużo zdrowia zapewnił, że będzie ciągle o niej pamiętał.

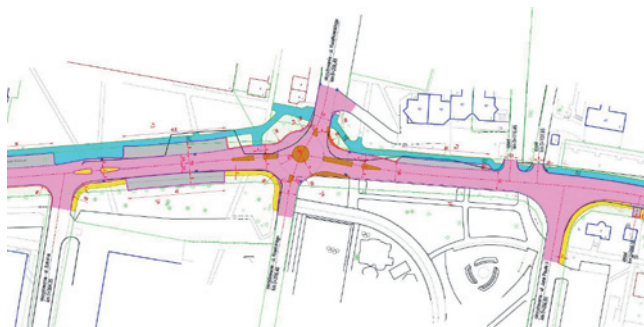
RL/MM

## Gmina dofinansuje kolejny etap przebudowy ulicy Kościuszki

**W** tym roku powiat tarnobrzeski przebuduje kolejny odcinek drogi powiatowej - ul. Kościuszki w Nowej Dębie.

Wykonana zostanie przebudowa kolejnego, ponad 500-metrowego odcinka ulicy Kościuszki od ronda na drodze krajowej nr 9 do mostu nad Bystrzykiem. Najbardziej widoczną zmianą w dotychczasowym układzie ulicy Kościuszki będzie małe rondo łączące ulicę Krasickiego i ulicę Kwiatkowskiego oraz azyle na istniejących przejściach dla pieszych. Powstaną także nowe miejsca parkingowe m.in. na wysokości hali targowej. Przebudowa ulicy Kościuszki w 2017 roku zostanie wsparta z budżetu gminy Nowa Dęba kwotą 400 tys. zł.

Planowany termin zakończenia prac to wrzesień 2017 r.



RL/MM

# Burmistrz wśród najlepszych menedżerów regionu

**W** rankingu najlepszych samorządowców za rok 2016 szóste miejsce w województwie podkarpackim zajął burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba Wiesław Ordon. Zestawienie otwiera prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc, za nim plasuje się Piotr Przytockki – prezydent Krosna, miejsce trzecie w rankingu zajął prezydent Przemyśla Robert Choma, na miejscu czwartym znalazł się prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny, a piątą lokatę zajął Ryszard Jędruch – wójt gminy Tryńcza.

Co roku „Puls Biznesu” publikuje ranking najlepszych samorządowców. Ranking samorządowych menedżerów regionów powstał już po raz piąty na podstawie badania przeprowadzanego dla „Pulsu Biznesu” przez firmę ARC Rynek i Opinia. O wskazanie najlepiej zarządzających gminami w ich województwie prosi ona samorządowców (nie mogą,

oczywiście, głosować na siebie). Respondenci biorą pod uwagę cztery kryteria: dobre zarządzanie finansami gminy (w tym pozyskiwanie funduszy zewnętrznych), sprawne zarządzanie oświatą, inwestowanie w infrastrukturę i efektywne budowanie aktywności społecznej. Wskazania mają nadaną różną rangę i są przetwarzane zgodnie z przyjętymi przez firmę badawczą wskaźnikami. Po ich przeliczeniu uzyskuje się sumę punktów, która jest podstawą klasyfikacji w rankingu.

Burmistrz Nowej Dęby od kilku lat zajmuje wysokie miejsca w rankingu najlepszych samorządowców. Miejsce w pierwszej dziesiątce wśród prezydentów, burmistrzów i wójtów z podkarpacia jest dowodem na to, że potrafi on z korzyścią dla lokalnej społeczności dobrze rozdysonować kwoty wiele razy mniejsze, niż mają do dyspozycji duże miasta.

RL/MM

# Gmina Nowa Dęba na podium w Rankingu Zrównoważonego Rozwoju JST

**G**mina Nowa Dęba zajęła 2. miejsce w Rankingu Zrównoważonego Rozwoju Jednostek Samorządu Terytorialnego województwa podkarpackiego 2016 w kategorii ‘Gmina Miejsko-Wiejska’.



4 lutego w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym w Jasionce z inicjatywy marszałka województwa Podkarpackiego Władysława Ortyła odbyło się Ogólnopolskie Noworoczne Spotkanie Samorządów z udziałem premier RP Beaty Szydło oraz Markku Markkula – Przewodniczącego Europejskiego Komitetu Regionów. W spotkaniu wzięli udział samorządowcy z całego kraju, ministrowie oraz parlamentarzyści. Spotkaniu towarzyszyła debata o przyszłości Europy i rozmowy o relacjach rząd-samorząd.

Podczas samorządowego spotkania został również zaprezentowany ranking zrównoważonego rozwoju jednostek samorządu terytorialnego województwa podkarpackiego, który powstał z rekomendacji komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Sejmu RP.

Wyróżniono po 10 najlepszych gmin wiejskich, miejsko-wiejskich i miejskich.

Wyróżnienie dla nowodębskiego samorządu odebrał burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba Wiesław Ordon.

Badania nad zrównoważonym rozwojem gmin na podstawie których powstał ranking prowadzone były przez ostatnich 13 lat. Do promowania dobrych praktyk rozwojowych wykorzystywana jest autorska metodyka badania-diagnozowania zrównoważonego-harmonijnego rozwoju JST opracowana przez prof. dr hab. Eugeniusza Sobczaka z Politechniki Warszawskiej, który wraz ze swoim zespołem zaprezentował wyniki badań i listę laureatów z Podkarpacia. Prowadząc badania i przygotowując ranking zespół prof. Sobczaka brał pod uwagę m.in. takie wskaźniki jak wydatki majątkowe inwestycyjne, dochody własne gminy, liczbę podmiotów gospodarczych, liczbę pracujących, liczbę osób bezrobotnych, napływ i odpływ ludności, odsetek radnych z wyższym wykształceniem, odsetek ludności objętej wodociągami i kanalizacją oraz usługami oczyszczania ścieków.

Burmistrz Wiesław Ordon pogratulował mieszkańcom, przedsiębiorcom, samorządowcom i społecznikom z terenu gminy Nowa Dęba i to im zadekował ten sukces.

Partnerem odbywającego się w Jasionce wydarzenia był Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego.

UMIG/RL



# Nowy przewodniczący Rady Seniorów

**J**an Witkowski został nowym przewodniczącym Rady Seniorów Miasta i Gminy Nowa Dęba.

14 marca podczas sesji Rady Seniorów Miasta i Gminy Nowa Dęba odbyły się wybory nowego przewodniczącego. Po rezygnacji Ryszarda Janczyka z funkcji przewodniczącego w głosowaniu tajnym za kandydaturą Jana Witkowskiego głosowało 10 radnych.



Gratulacje nowemu przewodniczącemu złożył dotychczasowy przewodniczący Ryszard Janczyk oraz w imieniu nowodębskiego samorządu obecny na sesji zastępca burmistrza miasta i gminy Nowa Dęba Leszek Mirowski. Obaj zapewnili o gotowości pomocy dla nowego przewodniczącego.

Jan Witkowski jest także sekretarzem w Zarządzie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów – Oddział Rejonowy w Nowej Dębie. Działa również w zarządzie wspólnoty mieszkańców bloku przy ulicy Jana Pawła II 11.

→ **Aktualny skład Rady Seniorów Miasta i Gminy Nowa Dęba (stan na 14 marca 2017 r.):**

- Przewodniczący: Jan WITKOWSKI
- Wiceprzewodniczący: Stanisław HAŁKA
- Sekretarz: Teresa PRĘGA

Członkowie:

Zofia BIAŁO, Kazimierz DZIEWIT, Genowefa FLIS, Irena GIL, Ryszard JANCZYK, Maria PIWIŃSKA, Józef SAWUŁA, Zofia STRZELCZYK, Kazimierz SZCZUR, Zofia WDOWIAK, Grażyna WIERZBICKA.

Skład Rady Seniorów został zaktualizowany – w miejsce Zygmunta Bartczaka w radzie zasiadł Kazimierz Szczur, którego kandydaturę zgłosiło środowisko nowodębskich diabetyków.

Od 18 stycznia Seniorzy i wszyscy Mieszkańcy Gminy Nowa Dęba mogą zadać pytanie lub złożyć wniosek do Rady Seniorów Miasta i Gminy Nowa Dęba, za pomocą „Skrzynki pytań i wniosków”, która wisi przy wejściu do Biura Obsługi Klienta UMIG.

Pytania i wnioski można złożyć w formie pisemnej, wrzucając kartkę do skrzynki. Skrzynka ma być miejscem kontaktowym wszystkich mieszkańców, którzy mogą złożyć spostrzeżenia, wnioski czy inicjatywy skierowane na rzecz osób starszych.

UMIG/RL

## O inwestycjach budżetowych na 2017 rok

→ **SPOKOJNY BUDŻET**

**G**mina Nowa Dęba od dłuższego czasu stoi twardo na ekonomicznych podstawach, jakim są dochody własne, które są pochodną działalności wielu firm na naszym terenie i poczynieniu przez nie wielu ważnych inwestycji gospodarczych, a także zwiększające się zatrudnienie w tych zakładach. Świadczy o tym pozycja Nowej Dęby w rankingu dochodów podatkowych na 2017 r. w przeliczeniu na jednego mieszkańca, opublikowanym przez Ministerstwo Finansów. W rankingu tym Gmina Nowa Dęba znalazła się na 812 miejscu (na 2,5 tys. gmin) z kwotą 1348 zł na mieszkańca. Należy więc z pewną dozą optymizmu patrzeć na kolejne lata gospodarcze naszej gminy, biorąc pod uwagę sygnały płynące od przedsiębiorców o rozwoju ich firm i zwiększaniu zatrudnienia.

Dlatego też ze spokojem mogłem zarekomendować Radzie Miejskiej projekt tegorocznego budżetu. Po stronie dochodowej zakładamy 66,6 mln zł, zaś po stronie wydatkowej 70,5 mln zł. Takie założenie powoduje powstanie deficytu w wysokości 3,9 mln zł, na który będziemy musieli zaciągnąć kredyt. Myślę, że na koniec roku ten deficyt będzie jednak mniejszy, ze względu na oszczędności poprzetargowe oraz ograniczanie się w wydatkach bieżących. W ostatnich dwóch latach nasze zadłużenie zmniejszyło się o 6 mln zł (sięga ono obecnie ok. 25% dochodów budżetowych).

Sugerując radnym takie rozwiązanie, mam świadomość, że środki z kredytu nie pójdą na „przejeżdżenie”, a przeznaczone zostaną na inwestycje, których wartość ma wynieść 9,6 mln zł. Planujemy w tym roku termomodernizację trzech szkół – w Chmielowie, Cyganach i Jadachach, Przedszkola nr 1 w Nowej Dębie i budynku urzędu, na

co otrzymaliśmy 3,2 mln zł dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego (przy wartości całego zadania 4,4 mln zł). Kolejną ważną pozycją będą wydatki drogowe w wysokości 1,5 mln zł, z czego 40% prześlemy Powiatowi Tarnobrzeskiemu na dalszą przebudowę ul. Kościuszki, budowę parkingów przy ul. Jana Pawła II oraz budowę chodników w Rozalinie i Chmielowie. 875 tys. zł - to wydatki związane z naszymi drogami na terenie całej gminy, choć nie cała kwota pójdzie bezpośrednio na remonty i modernizacje. 100 tys. zł przeznaczamy na wypłatę odszkodowań za przejęte pod drogi grunty w strefie w Nowej Dębie (gdzie w kolejnych latach planujemy duże przedsięwzięcia modernizacyjne), dalsze 50 tys. zł przeznaczone jest na kontynuację budowy chodnika na os. Hubala, 50 tys. na odwodnienie drogi Piasek w Cyganach. W tym roku chcemy rozpocząć budowę sali gimnastycznej w największej szkole wiejskiej w Chmielowie i przeznaczamy na ten cel 740 tys. zł, licząc na dodatkowe środki ze źródeł zewnętrznych.

W planach budżetowych zapisana została kwota 1 mln zł na budowę kanalizacji sanitarnej w Alfredówce, ale środki te zostaną użyte wtedy, gdy nie uda się naszej spółce komunalnej uzyskać dotacji na to zadanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dalsze 320 tys. zł przewidzianych jest na inwestycje oświetleniowe, w tym nad Zalewem, z planowanym udziałem środków z Programu Rybactwo i Morze. Ale też z tej puli chcemy wyasygnować środki na przygotowanie dokumentacji technicznej na wymianę źródeł światła ulicznego na energooszczędne oświetlenie ledowe – to powinno nam w przyszłości zmniejszyć wydatki na zakup energii elektrycznej. Dokumentacje

techniczne będziemy wykonywać także pod programy rewitalizacyjne w mieście, licząc w przyszłości nie tylko na zmniejszenie kosztów utrzymania obiektów, ale też poprawę wizerunku miasta.

W planie mamy dokończenie budowy stadionu lekkoatletycznego (374 tys. zł, 50% dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki), budowę pochylni dla osób niepełnosprawnych w domu kultury, budowę zatok postojowych przy przystankach kolejowych w Tarnowskiej Woli i Cyganach (45 tys. zł).

Gmina wesprze także nowodębski szpital kwotą 120 tys. zł na zakup aparatu rentgenowskiego, policję kwotą 163 tys. zł na dalszy remont komisariatu. Planowany jest także zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Jadachy, na który zabezpieczyliśmy w budżecie 300 tys. zł (pierwotnie te środki były przeznaczone na rozbudowę remizy), licząc na resztę środków z zewnątrz. Planowany jest dalszy remont wnętrza budynku urzędu (120 tys. zł), który w minionym roku doczekał się wreszcie zmian w swoim wyglądzie na korytarzach.

Należy dodać, że pozostałe 61 mln zł winno w pełni zabezpieczyć spokojne funkcjonowanie naszych jednostek organizacyjnych, bo nie tylko inwestycje świadczą o samorządzie, ale także codzienna praca na rzecz mieszkańców.

Wiesław Ordon  
Burmistrz

## Partnerstwo OZE

**G**mina Nowa Dęba, łącznie z gminami z powiatu tarnobrzskiego i lubaczowskiego, 2 marca złożyła wniosek o dofinansowanie projektu pn. „Rozwój odnawialnych źródeł energii na terenie gmin: Baranów Sandomierski, Gorzyce, Horyniec-Zdrój, Lubaczów, miasto Lubaczów, Narol, Nowa Dęba”.

28 lutego w Lubaczowie gminy zawarły umowę o partnerstwie na rzecz realizacji projektu pn. „Rozwój odnawialnych źródeł energii na terenie gmin: Baranów Sandomierski, Gorzyce, Horyniec-Zdrój, Lubaczów, Miasto Lubaczów, Narol, Nowa Dęba.” Celem partnerstwa jest złożenie wniosku o dofinansowanie i uzyskanie wsparcia w ramach osi priorytetowej – III CZYSTA ENERGIA Poddziałanie 3.1 Rozwój OZE Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Projekt zakłada wykonanie 1116 różnych instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii dla 940 gospodarstw domowych na łączną wartość projektu 15 550 871,25 zł brutto.

*Podpisanie partnerstwa pomiędzy gminami poprzedziły spotkania z mieszkańcami, którzy zadeklarowali chęć zamontowania instalacji do produkcji odnawialnych źródeł energii w swoich domach w przypadku uzyskania dofinansowania. Szacunkowa wartość projektu do zrealizowania na terenie gminy Nowa Dęba wynosi 2 690 416,95 zł brutto – dodaje zastępca burmistrza Leszek Mirowski. Obejmuje on 172 gospodarstwa domowe, gdzie zostanie zainstalowanych 188 odnawialnych źródeł energii.*

Wniosek został złożony wspólnie mając na uwadze to, że największe szanse na zdobycie dotacji mają projekty o najwyższej mocy zainstalowanej z odnawialnych źródeł energii, a także te, które umożliwiają

najwyższą redukcję emisji gazów cieplarnianych.

Liderem projektu jest Gmina Lubaczów.



W przypadku otrzymania dofinansowania mieszkańcy, którzy złożyli deklaracje o przystąpieniu do projektu, będą mieli możliwość sfinansowania wybranych źródeł energii za 30% ich wartości z doliczeniem stawki podatku VAT. **Według informacji Urzędu Marszałkowskiego w ramach konkursu złożono 69 wniosków na łączną kwotę dofinansowania około 565,4 mln zł. Zgodnie z ogłoszeniem o konkursie na dofinansowanie projektów udostępniła została kwota 120 mln zł.**

Planowany termin rozstrzygnięcia konkursu to lipiec 2017 r.

# Inwestycje i remonty 2016-2017

## → Inwestycje, remonty, dotacje zrealizowane w 2016 roku

NAZWA ZADANIA	WARTOŚĆ ZADANIA (zł)	UWAGI
Wydatki melioracyjne	45 000	
Budowa mostu na rzece Dęba w Osiedlu Dęba	293 000	
Budowa chodnika w Rozalinie	101 000	Zadanie zrealizowane wraz z Powiatem Tarnobrzeskim po 50%
Budowa deptaka przy drodze Kolejowej w Chmielowie	15 000	Projekt – zadanie przejęte od Powiatu Tarnobrzeskiego
Budowa zatok postojowych przy ul. Jana Pawła II	12 500	Dotacja dla Powiatu Tarnobrzeskiego na projekt
Przebudowa ul. Kościuszki	211 000	Dotacja dla Powiatu Tarnobrzeskiego
Przebudowa dróg gminnych	462 000	
Odwodnienie drogi Piasek w Cyganach	4 500	Projekt
Parking przy ul. Wojska Polskiego w Osiedlu Dęba	7 000	Projekt
Uzbrojenie terenu TSSE podstrefa Nowa Dęba – przebudowa dróg	88 000	Projekt
Remont dróg gminnych i usługi remontowe	430 000	
Remont drogi dojazdowej do pól w Cyganach	79 000	Dotacja 70% z Urzędu Marszałkowskiego
Budowa ołtarza polowego na cmentarzu komunalnym w Nowej Dębie	47 000	
Przebudowa korytarzy wraz z instalacjami w UMiG	119 000	
Przebudowa budynku Komisariatu Policji w Nowej Dębie	120 000	Dokumentacja; dofinansowanie dla Komendy Wojewódzkiej Policji
Zakup urządzenia do kontroli aparatów i masek dla ochrony dróg oddechowych dla KM PSP w Tarnobrzegu	6 000	Dofinansowanie
Rozbudowa remizy OSP Jadachy	59 000	Realizacja fundamentów, 30 tys. zł z funduszu sołeckiego
Zakup lekkiego samochodu bojowego dla OSP Rozalin	225 000	W tym 50 tys. zł z WFOŚiGW, 50 tys. zł z MSWiA, 15 tys. Powiat Tarnobrzeski, 30 tys. fundusz sołecki
Budowa boksu garażowego przy remizie OSP Cygany	7 000	Fundusz sołecki
Remonty placówek oświatowych	83 000	
Budowa hali sportowej przy SP2 w Nowej Dębie	795 000	Dotacja z Ministerstwa Sportu i Turystyki ogółem 33%
Przebudowa pomieszczeń w budynku Przedszkola Nr 5 pod potrzeby nowej grupy przedszkolnej	135 000	
Budowa parkingu przy szkole w Jadachach	5 500	Projekt
Wykonanie dokumentacji projektowej na budowę przedszkola i sali gimnastycznej w Chmielowie wraz ze studium wykonalności	107 000	
Dotacja do szpitala Powiatowego w Nowej Dębie na zakup sprzętu medycznego	120 000	Na zakup ambulansu
Modernizacja kanalizacji sanitarnej na terenie TSSE Tarnobrzeg podstrefa Nowa Dęba - wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego wraz z dokumentacją wizyjną	80 000	
Inwestycje oświetleniowe	59 000	
Dotacja na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, odbiór azbestu	42 000	Dotacja z WFOŚiGW 25 tys. zł
Remonty chodników, parkingów, placów zabaw w mieście i gminie	207 000	
Usługi remontowe w zasobach gminnych	617 000	
Dokumenty projektowe na instalacje fotowoltaiczne	15 000	
Budowa kompleksu lekkoatletycznego na stadionie SOSiR	1 382 000	50% dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki
Wydatki inwestycyjne SOSiR	25 000	
Dotacje do ceny wody i ścieków	679 000	
<b>Suma</b>	<b>6 682 500</b>	

## → Inwestycje, remonty, dotacje planowane w 2017 roku

NAZWA ZADANIA	WARTOŚĆ ZADANIA (zł)	UWAGI
Wydatki melioracyjne	105 000	
Budowa wodociągu w Chmielowie	30 000	
Budowa chodnika w Rozalinie	100 000	Dotacja dla Powiatu Tarnobrzskiego
Budowa deptaka przy drodze Kolejowej w Chmielowie	100 000	Dotacja dla Powiatu Tarnobrzskiego
Budowa zatok postojowych przy ul. Jana Pawła II	70 000	Dotacja dla Powiatu Tarnobrzskiego
Przebudowa ul. Kościuszki	400 000	Dotacja dla Powiatu Tarnobrzskiego
Przebudowa dróg gminnych	650 000	
Odwodnienie drogi wewnętrznej na Os. Hubala	15 000	
Budowa chodnika przy ul. Hubala	50 000	
Odwodnienie drogi Piasek w Cyganach	62 000	Projekt
Budowa chodnika przy drodze gminnej Siarkowa w Chmielowie	15 000	
Uzbrojenie terenu TSSE podstrefa Nowa Dęba – przebudowa dróg	100 000	Wykup nieruchomości
Remont dróg gminnych i usługi remontowe	365 000	
Remont drogi dojazdowej do pól w Rozalinie	50 000	Dotacja 70% z Urzędu Marszałkowskiego
Budowa przejścia dla pieszych na ul. Łagockiego	30 000	
Budowa ogrodzenia na cmentarzu komunalnym w Nowej Dębie	30 000	
Przebudowa korytarzy wraz z instalacjami oraz Sali ślubów w UMIG	120 000	
Przebudowa budynku Komisariatu Policji w Nowej Dębie	163 000	Dokumentacja; dofinansowanie dla Komendy Wojewódzkiej Policji
Termomodernizacja budynku remizy OSP w Os. Dęba	10 000	
Zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Jadachy	300 000	
Remonty i zakupy materiałów w placówkach oświatowych	250 000	
Budowa sali gimnastycznej przy szkole w Chmielowie	740 000	
Budowa parkingu przy szkole w Jadachach	17 000	
Przystosowanie części budynku szkoły w Chmielowie na potrzeby przedszkola	10 000	
Dotacja do szpitala Powiatowego w Nowej Dębie na zakup sprzętu medycznego	120 000	
Budowa kanalizacji sanitarnej w Cyganach i Jadachach	30 000	
Budowa kanalizacji sanitarnej w Porębach Dębskich	15 000	
Budowa kanalizacji sanitarnej w Alfredówce	1 000 000	
Inwestycje oświetleniowe	50 000	
Budowa oświetlenia nad Zalewem	200 000	
Modernizacja systemu oświetlenia ulicznego	40 000	Projekt
Dotacja na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, odbiór azbestu	31 000	Dotacja z WFOŚiGW 23 tys. zł
Remonty chodników, parkingów, placów zabaw w mieście i gminie	250 000	
Usługi remontowe w zasobach gminnych	600 000	
Budowa zatok postojowych przy peronie kolejowym w Cyganach	30 000	
Budowa zatok postojowych przy peronie kolejowym w Tarnowskiej Woli	15 000	
Rewitalizacja miasta	100 000	Projekty
Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej: SP Chmielów, SP Cygany, SP Jadachy, P1, UMIG	4 400 000	Dotacja z RPO WP 2014-2020 3,2 mln zł
Dokumenty projektowe na instalacje fotowoltaiczne	35 000	
Budowa pochylni dla niepełnosprawnych przy domu kultury w Nowej Dębie	50 000	
Budowa kompleksu lekkoatletycznego na stadionie SOSiR	374 000	50% dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki, zakończenie zadania
Wydatki inwestycyjne SOSiR	25 000	
Dotacje do ceny wody i ścieków	719 000	
<b>Suma</b>	<b>6 101 000</b>	

# Bezpłatna pomoc rolnikom w wypełnianiu wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich na rok 2017

**W** związku z rozpoczętą kampanią składania wniosków o przyznanie płatności obszarowych na 2017 rok **do 15 maja w Urzędzie Miasta i Gminy Nowa Dęba w Biurze Obsługi Klienta (parter, numer telefonu 15 846 26 71 w. 122) w dniach i godzinach pracy Urzędu, pracownik Urzędu pomaga rolnikom z gminy Nowa Dęba wypełnić wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich na 2017 rok.**

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zwraca się z prośbą do rolników o zachowanie terminu naboru ze stosunkowo wcześniejszym wyprzedzeniem, w celu uzupełnienia ewentualnych braków we wniosku i zachowaniem ostatecznego terminu, który upływa 15 maja 2017 r.

Wniosek o przyznanie płatności wraz z załącznikami może być także złożony **w terminie 25 dni kalendarzowych po terminie składania wniosków, tj. do 10 czerwca 2017 r., jednak za każdy dzień roboczy opóźnienia, licząc od 16 maja 2017 r., stosowa-**

**ne będzie zmniejszenie płatności w wysokości 1% należnej kwoty płatności.**

**Katalog realizowanych w Polsce płatności bezpośrednich w 2017 r. obejmuje:**

- » Jednolitą płatność obszarową (JPO)
- » Płatność z tytułu praktyk rolniczych korzystnych dla klimatu i środowiska (tzw. płatność za zazielenienie)
- » Płatność dla młodych rolników
- » Płatność dodatkową (redystrybucyjną)
- » Płatności związane z produkcją
- » Płatności w ramach przejściowego wsparcia krajowego
- » System dla małych gospodarstw (od 2016 roku rolnik nie ma możliwości przystąpienia do systemu dla małych gospodarstw)

Zapraszamy do skorzystania z bezpłatnej pomocy przy wypełnianiu wniosków.

OR/BS

## Nieodpłatna pomoc prawna

**O**d początku 2016 roku na terenie całej Polski funkcjonuje system nieodpłatnej pomocy prawnej. Jest to rezultat wejścia w życie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (Dz. U. z 2015 r., poz. 1255 ze zm.).

W gminie Nowa Dęba nieodpłatna pomoc prawna udzielana jest przez radców prawnych i adwokatów, którzy świadczą tę pomoc na podstawie umowy zawartej pomiędzy Powiatem Tarnobrzeskim a Fundacją Masz Prawo z siedzibą w Tarnobrzegu.

**W Urzędzie Miasta i Gminy Nowa Dęba przy ul. Rzeszowskiej 3 nieodpłatna pomoc prawna udzielana jest w pokoju nr 103 na I piętrze w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 12 do 16 (numer telefonu 15 846 26 71 w. 103).**

**Nieodpłatna pomoc prawna obejmuje:**

1. poinformowanie osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, o przysługujących jej uprawnieniach lub o spoczywających na niej obowiązkach, lub
2. wskazanie osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego, lub
3. udzielenie pomocy w sporządzeniu projektu pisma w sprawach, o których mowa w pkt 1 i 2, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądowo-administracyjnym, lub

4. sporządzenie projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądowo-administracyjnym.

**Nieodpłatna pomoc prawna nie obejmuje spraw:**

1. podatkowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej;
2. z zakresu prawa celnego, dewizowego i handlowego;
3. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowania do rozpoczęcia tej działalności.

**Nieodpłatna pomoc prawna przysługuje osobie fizycznej:**

1. której w okresie 12 miesięcy poprzedzających zwrócenie się o udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2016 r. poz. 930 ze zm.) i wobec której w tym okresie nie wydano decyzji o zwrocie nienależnie pobranego świadczenia, lub
2. która posiada ważną Kartę Dużej Rodziny, o której mowa w ustawie z dnia 5 grudnia 2014 r. o Karcie Dużej Rodziny (Dz. U. z 2016 r. poz. 785 ze zm.), lub
3. która uzyskała zaświadczenie, o którym mowa w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1255 ze zm.), lub



4. która posiada ważną legitymację weterana albo legitymację weterana poszkodowanego, o których mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa (Dz. U. Nr 205, poz. 1203), lub  
 5. która nie ukończyła 26 lat, lub  
 6. która ukończyła 65 lat, lub

7. która w wyniku wystąpienia klęski żywiołowej, katastrofy naturalnej lub awarii technicznej znalazła się w sytuacji zagrożenia lub poniosła straty, lub  
 8. która jest w ciąży.

OR/BS

# Dotknięty lotnictwem

**P**ochodzący z gminy Nowa Dęba Robert Panek ze swojej pasji uczynił sposób na życie. Jest współautorem wielu książek i artykułów o historii lotnictwa, zajmuje się też działalnością wydawniczą. Jednocześnie nie porzucił modelarstwa, swojego młodzieńczego hobby. Jednak największą satysfakcję daje mu tropienie lotniczych historii sprzed lat.

Pierwszy raz lotnictwo „dotknęło” Roberta Panka w dzieciństwie. Miało postać łodzi latającej Schreck – plastikowego modelu sprzedawanego w kioskach „Ruchu”. – Do dziś pamiętam ten model. Skala 1:144, producent – firma Mikro. Był 1976 r., chodziłem do II klasy szkoły podstawowej. Strasznie mnie wzięło, mama miała później ze mną ciężkie życie. Nawet wyjście do lekarza uzależniałem od zakupu kolejnego modelu. Chłonałem też wszystkie dostępne książki na temat lotnictwa – wspomina Robert Panek. Zainteresowanie lotnictwem wpłynęło na jego dalsze losy. Po szkole podstawowej został uczniem Technikum Mechanicznego w Mielcu – specjalność budowa płatowców. Po ukończeniu technikum upomniał się o niego Ludowe Wojsko Polskie. – Po szkoleniu w Technicznej Szkole Wojsk Lotniczych w Zamościu przydzielono mnie do 37 Pułku Śmigłowców Transportowych w Leżnicy Wielkiej. Mieliśmy tam na stanie śmigłowce Mi-8, Mi-17 i trzy giganty – Mi-6. Jeden z nich pracował nawet w Tarnobrzegu, transportował nitki taśmociągu do kopalni siarki w Machowie. To były olbrzymie maszyny. Mi-6 zabierał 120 żołnierzy w pełnym ekwipunku, miał 35 metrów rozpiętości wirnika, spalał 60 litrów nafty lotniczej na minutę. Jak zawisł 20 metrów nad ziemią, nie było szans ustać w tym miejscu. Wyrwał trawę z korzeniami i to dosłownie. A największym przekleństwem było mycie go – wspomina czasy służby w armii Robert Panek. Służba wojskowa oprócz praktycznej znajomości zagadnień lotniczych, dała też Robertowi Pankowi wiele znajomości, które do dziś przydają się w jego pracy. – Kiedyś wyniknęła z tego zabawna sytuacja. Koledzy z Wybrzeża odtwarzający losy Morskiego Dywizjonu potrzebowali pomocy wojska. Zgodę mógł wydać tylko dowódca lotnictwa morskiego, ale dostać się do niego to była sztuka. Czekaliśmy w bazie bez większych nadziei na „audiencję”. Gdy w końcu pojawił się na korytarzu, poznałem w nim oficera 37 pułku, z którym często miałem okazję pełnić służbę i rozmawiać. Rzuciłem wtedy hasłem, które mógł zrozumieć tylko ten, kto był w 37 pułku. Zareagował bezbłędnie, zapytał „37?”, po czym zaprosił mnie do gabinetu. Wypiliśmy kawę, powspominaliśmy stare czasy. Sprawa kolegów została załatwiona od ręki. Do dziś patrzę na mnie dziwnie – wspomina z rozba-



wieniem Robert Panek. Po odbyciu służby wojskowej Robert Panek zaczął pracę na poczcie. Nie zapomniał jednak o modelarstwie. W latach 90. zorganizował w Tarnobrzegu trzy wystawy modelarskie. Do inicjatywy przyłączyła się Poczta Polska, więc przy okazji odbyły się sympozja poświęcone poczcie lotniczej. – Ciało pracowało na poczcie, dusza została w powietrzu. Przy okazji wystaw modelarskich i sympozjów poznałem grupę „dziwnych” ludzi, kompletnie zakręconych na punkcie lotnictwa, m.in. pracowników Muzeum Lotnictwa w Krakowie. Szukając materiałów do jakiegoś projektu, trafiłem do tamtejszych archiwów i „wdepnąłem” w historię. To było drugie „dotknięcie” – kontynuuje swą opowieść Robert Panek. – Zacząłem ze znajomymi jeździć na poszukiwania zestrzelonych w czasie wojny samolotów, poznawać bohaterów historii, o których dotychczas tylko czytałem. Pochłonęło mnie to, dobrze, że mam bardzo tolerancyjną żonę. W 2001 r. Robert Panek wziął udział w dużym projekcie krakowskiego muzeum polegającym na upamiętnieniu załogi amerykańskiego bombowca B-24 Liberator, który rozbił się

w okolicy miejscowości Ochotnica niedaleko Nowego Targu (prawie cała załoga samolotu ocalała i znalazła schronienie wśród polskich partyzantów). – Została przygotowana fajna ekspozycja, a finałem projektu był przyjazd dwóch członków załogi samolotu, żyjących do dziś w USA. Jeden z nich sprzedał dom i przywiózł ze sobą do Polski całą rodzinę, by poznali historię. Drugi, zresztą Polak z pochodzenia, przyjechał sam. I dla nich, i dla nas to było naprawdę wzruszające przeżycie – wspomina Robert Pa-

nek. Z przyjazdu amerykańskich lotników do Ochotnicy wyniknęła kolejna „detektywistyczna” przygoda. Jeden z Amerykanów zapowiedział przyjazd do Polski znajomego lotnika, którego samolot, Latającą Fortecę B-17, zestrzelono u podnóża Tatr. – Podał nam tylko orientacyjną datę i informację, że samolot spadł gdzieś pod Tatrami. Zaczęliśmy szukać, ale znaleźliśmy tylko jakieś niemieckie zdjęcie z ogonem B-17 i podpisem Czarny Dunajec. Wsiadliśmy z kolegą i jego żoną do malucha i pojechaliśmy wytropić tę „fortecę”. W Czarnym Dunajcu początkowo odbijaliśmy się jak od ściany. W końcu skierowano nas do 95-letniego pana. Ten był bardzo miły, ale od razu uprzedził, że zdarza mu się tracić wątek i kazał się „naprowadzać”. Opowiadał ciekawe rzeczy, ale po dwóch godzinach okazało się, że w okresie, kiedy interesujący nas samolot spadł, nie było go w okolicy. Niemniej dał nam namiar na następną osobę. I to był strzał w dziesiątkę. Nasz kolejny rozmówca nie tylko znał sprawę, ale nawet jednego z lotników z zaginionej Latającej Fortecy osobiście przeprowadził przez góry do partyzantów – opowiada Robert Panek. – Okazało się, że samolot spadł w miejscowości Koniówka. Gdy tam przyjechalśmy,

z miejsca zainteresował się nami patrol WOP. Jak już wytłumaczyliśmy co tu robimy, nadjechał ciągnikiem góral. Na pytanie, czy słyszał coś o samolocie z czasów wojny, bez namysłu wskazał miejsce „a tam, koło tamtego słupa spadł”. Zarzekł się, że nic nie pozostało po katastrofie. Pojechaliśmy w kierunku wsi. Przy pierwszym domu czekał na nas 10-latek. Zapytał, czy my „od tego samolotu, bo gazda czeka”. Zaprowadził nas do sędziwego górala, który był bezpośrednim świadkiem wydarzeń. Opowiedział nam o wielkim, srebrnym samolocie, atakowanym przez cztery małe, i o załodze, która wyskoczyła ze spadochronami. Zapytaliśmy, czy może zachowały się jakieś szczątki z tej katastrofy. Kategorycznie stwierdził, że absolutnie nic, bo: „6 wagonów Niemcy podstawili, spędzili całą ludność i kazali wybierać do najmniejszej śrubki”. Krakowskie Muzeum Lotnictwa postanowiło przygotować w miejscowej szkole miniwystawę na przyjazd lotnika. Znalazł się na niej model Latającej Fortecy i amerykański mundur lotniczy. Za części B-17 „robiły” fragmenty blach z Liberatora z Ochotnicy. – Pomieszczenie zostało zamknięte, mieliśmy tam wejść dopiero jak już przywieziemy lotnika. Gdy dotarliśmy z naszym gościem, nie mogliśmy otworzyć drzwi do sali z wystawą. Jak gdyby coś blokowało je od środka. W końcu siłą je przepchnęliśmy, weszliśmy do środka i... zbaranieliśmy. Wewnątrz było pełno fragmentów poszycia samolotowego, które „dobre duszki” podrzuciły, choć przecież „nie zostało absolutnie nic”. Zaczęliśmy je oglądać razem z naszym gościem i okazało się, że pochodzą nie tylko z B-17. Były też szczątki niemieckiego Junkersa i radzieckiego Iła-2. A to był dopiero początek niespodzianek – wspomina najbardziej niesamowite przeżycie w swojej karierze poszukiwacza Robert Panek. – Uroczystość się odbyła, było przesympatycznie, a potem zaczęła się „część nieoficjalna”. W pewnym momencie jeden z górali wstał i stwierdził „A ja mam coś fajnego, poczekajcie” po czym wyszedł. Wrócił po kilku minutach ze skórzaną teczką, w której był... komplet oryginalnych dokumentów samolotu i załogi. Nasz gość z USA na ten widok po prostu się rozplakał. Jeszcze nie minął nam szok, gdy drugi góral opuścił nasze towarzystwo z podobnym tekstem. Gdy wrócił, przyniósł świetnie zachowane lotnicze spodnie i kamizelkę ochronną strzelca pokładowego. Jak wstał trzeci góral i zawołał, że on też coś fajnego przyniesie, zaczęliśmy się zakładać co to będzie. Ale nikt nie zgadł. Po kilkunastu minutach „zbieraliśmy szczęki z podłogi”, bo przyniósł zakonserwowanego browninga 0,50 – ciężki karabin maszynowy służący obronie bombowca. A dobił nas stwierdzeniem, że amunicja też jest, zakopana koło nasypu. Na imprezie był także młody chłopak, na oko 18-, 19-letni. Jak już opadły emocje, nieśmiało powiedział, że on też coś

ma, ale nie może przynieść. Po czym pokazał nam zdjęcie wnętrza stodoły swojego dziadka, a w niej... duży fragment ogona B-17. Takie opowieści Robert Panek może ciągnąć godzinami. Jest też kopalnią informacji o lotniczych zdarzeniach w naszym regionie. – Mamy na naszym terenie dużo zestrzelonych samolotów alianckich. Jest Halifax w Wojciechowicach koło Opatowa, kolejny w Sadkowej Górze, następny koło Rudnika nad Sanem. A w Skopaniu leżą szczątki amerykańskiego Liberatora. Zestrzelonego zresztą nie przez Niemców, tylko przez Rosjan. Jest też w Tarnobrzegu wrak radzieckiego Jaka, a to nie jedyne lotnicze pozostałości w mieście. One wszystkie czekają na swój czas, na zorganizowanie profesjonalnych poszukiwań – mówi tajemniczo Robert Panek. W lotniczego detektywa tarnobrzeżanin bawi się nie tylko przy okazji poszukiwań zestrzelonych samolotów. Fascynują go też losy lotników. „Na tapecie” ma m.in. historię lotnika z Sandomierza, który... zginął dwa razy i ma dwa groby – jeden z 1939 r. na warszawskich Powązkach i drugi, z 1945 r. w Sandomierzu. – Dopiero zacząłem wyjaśniać tę tajemnicę. Według dokumentów lotnik zmarł we wrześniu 1939 r. w szpitalu w Warszawie w wyniku obrażeń odniesionych po zestrzeleniu jego Karasia, i został pochowany na Powązkach. Ale na grobie w Sandomierzu jest inna data – 1945 r. Przypuszczałem, że może rodzina, nie znając miejsca i daty śmierci krewnego, zbudowała w Sandomierzu symboliczny grób. Jednak według rodzinnych opowieści lotnik zginął w 1945 r. w Dęblinie, w trakcie lotu szkoleniowego. Z braku czasu musiałem na razie odpuścić wyjaśnienie tej zagadki, ale na pewno do niej wrócę – mówi Robert Panek. Pasjonatowi z Tarnobrzega brakuje czasu, bowiem aktualnie „śledzi” losy Stefana Bastyrę, legendarnego pierwszego lotnika odrodzonej Rzeczypospolitej. – Udało mi się dogrzebać w archiwach do kilku ciekawych, dotąd nieznanym badaczom faktów. A najcenniejsze okazało się spotkanie z kobietą, której mama miała zostać „panią Bastyrówą”. Dzięki temu bardzo wzbogaciliśmy materiał fotograficzny dotyczący legendarnego lotnika. Nie udało się tylko na razie ustalić, gdzie w Tarnobrzegu mieszkali Stefan i jego wuj – mówi Robert Panek. Materiały o S. Bastyrze i jego rodzinie posłużą książce zaplanowanej na 100-lecie polskiego lotnictwa. Robert Panek ma też cichą nadzieję, że uda się doprowadzić z tej okazji do nadania imienia lotnika jednemu z rond w Tarnobrzegu. A gdy już upora się z tym zadaniem, będą kolejne. Bo dusza wciąż w powietrzu.

PIOTR WELANYK

*Powyższy tekst ukazał się w Tygodniku Nadwiślańskim 23 marca 2017 r.*

## Historia przydrożnego krzyża

### → Błagalny krzyż w Cyganach. Świadek historii.

**K**rzyże i kapliczki przydrożne to obecnie pomniki kultury sakralnej. Żaden z nich nie powstał przypadkowo, każdy do czegoś nawołuje, przypomina o konkretnym zdarzeniu.

Był rok 1920 (może 1924) i bardzo mokre lato. Ludzie mówili, że leje i leje nieміłosiernie jak z cebra. Niektórzy stracili już nadzieję, czy zza czarnych chmur wyrzy jeszcze oczekiwane złociste, życiodajne słońce. Krajobraz wioski przypominał miejsce opuszczone przez ludzi i Boga. Drogi błotniste nieprzejezdne, rowy przydrożne i pola pełne wody. Łany zbóż czerniejące, a zagony ziemniaków zatopione. Łąki przypominały błyszczące lustra wody, w których przeglądały się gdzieś tam wystające łodygi tymotki lub kostrzewy.

Lud pracowity i bogobojny wierzył głęboko, że wioskę nawiedza po-

top. Modlono się żarliwie prosząc Boga o zmianę pogody. Co niektórzy głośno zawodzili o czekającym ich głodzie i niedostatku. Martwiono się, że krowy żywicielki rodzin zostaną bez siana, a konie znajdujące się u bogatszych gospodarzy bez obroku. W piaszczystej części wioski w dzielnicy zwanej Piaski mieszkała majątna rodzina. W ich gospodarstwie pracowali okoliczni chłopci za strawę i płody rolne. Babka Katarzyna nikomu nie szczędziła jadła i pomocy.

Pewnego dnia ze znajomymi kumami uradziła, że nadeszła już pora, żeby postawić błagalny krzyż przydrożny. Chłopci wyciosali i zbili nieozdobiony, wysoki krzyż, na którym zawiesili krucyfiks. Uradzono, że krzyż stanie wśród pól, przy drodze na niewielkim wzniesieniu niezatopionym przez wodę. W niedzielę po sumie wyruszyła błagalna procesja z krzyżem na ramionach. Pogoda dla pielgrzymów była niełaskawa. Szli w strugach ulewnego deszczu, przemoczeni do su-

chej nitki, boso po błocie i wodzie. Niestraszna im była ta droga, bo serca wypełnione mieli nadzieją i wiarą w lepsze jutro. Ludzie wierzyli mocno, że Bóg Miłosierny zmieni fatalną pogodę. Nadszedł kres ich



wędrowki, krzyż wkopano wśród pól obsianych zbożem w Granicach. Zaczęto się żarliwie modlić. Jedni modlili się głośno, inni w ciszy, ale wszyscy w skupieniu zanosili żarliwe prośby do Boga i jego Matki.

Deszcz lekko zmalął. Krzyż odwiedzano i składano przy nim swoje modlitwy i prośby, które zostały wysłuchane. Zza chmur wyjrzało życiodajne słońce. W ludzi wstąpiła otucha i nadzieja na lepsze dni bez głodu i chłodu.

Krzyż wśród pól nie stał samotny. Z opowiadań ojca wiem, że szeptał przy nim prośby zawsze zostały wysłuchane. Pod tym przydrożnym krzyżem jeszcze w latach 60 XX w. odbywały się majówki i procesje na Boże Ciało. Dziś rzadki przechodzień zdejmie przed nim czapkę, schyli głowę i wykona znak krzyża.

Dziś tamtego krzyża już nie ma. Czas odbił na nim swoje piętno. Bo tak już w życiu jest, krzyż zestarzał się jak i starzeją się i umierają kolejne pokolenia mieszkańców. Postawiono nowy, ubito cementową posadzkę i ogrodzono metalowym płotkiem. Może jest ładniejszy, ale jakiś taki smutny i samotny. Uparcie rośnie przy nim drzewo, otaczając go latem woalką zielonych liści. Nikt się przy nim nie modli, nie śpiewa pieśni maryjnych, nie zanoszą do Stwórcy swoich prośb i błagań. Babcia Katarzyna, która wychowała dwóch wnuków Franciszka i Władysława gdzieś tam w niebiosach cieszyła się, że wnuki sieroty, których wychowała, dbały o ten historyczny, przydrożny krzyż.

Jest on świadectwem, że mieszkają tu chrześcijanie. Przy tym krzyżu wiara naszych przodków, modlitwa ojców i matek przyniosła nadzieję na lepsze jutro.

*Opracowano na podstawie zapisków i rozmów z moim ojcem świadkiem historii, który zmarł w 97 roku życia.*

Maria Piwińska

## Rys historyczny OSP Jadachy 1910-2017

Od roku 1899 miejscowość Jadachy rozwijała się dość intensywnie. Powstawały nowe gospodarstwa, zbudowane z łatwopalnych materiałów, co skutkowało częstymi pożarami budynków. Z upływem lat wśród mieszkańców wsi Jadachy zastanawiano się nad powołaniem straży pożarnej i według informacji zawartych w archiwum we Lwowie, założenie jednostki w Jadachach datuje się na 1910 rok.

Z inicjatywy wójta Andrzeja Zycha powołano straż pożarną. Na początku w jej skład wchodziło 15 mieszkańców wsi. Dzięki operatywności wójta w tym samym roku zakupiono czterokołową sikawkę ciągniętą przez dwa konie. Sprowadzono ją od producenta z Wiednia i wraz z innym sprzętem gaśniczym znajdowała się w drewnianej szopie. Pierwszym komendantem straży pożarnej był Franciszek Tomczyk.

W okresie II wojny światowej straż pożarna ograniczyła swoją działalność. Strażacy pełnili jedynie warty przeciwpożarowe. Po zakończeniu wojny sołtysem Jadachów został Michał Wolan, dzięki któremu reaktywowano działalność straży pożarnej. W pierwszych powojennych latach dzięki zaangażowaniu sołtysa został wybudowany wielofunkcyjny budynek, w którym zlokalizowano Dom Ludowy i strażnicę Ochotniczej Straży Pożarnej. Po wojnie pierwszym naczelnikiem OSP został Wojciech Szpyt. W latach 50-tych funkcję naczelnika przejął Władysław Bałata, a prezesem został Andrzej Pajak. W roku 1959 OSP otrzymała z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Tarnobrze-

gu pierwszą motopompę i syrenę alarmową. W 1971 roku dzięki pomocy Naczelnika Miasta i Gminy Nowej Dęby Mariana Frajndta, OSP otrzymała pierwszy samochód bojowy „STAR 21” z jednostki wojskowej w Nowej Dębie.

OSP Jadachy w 1979 roku otrzymała z Komendy Powiatowej w Tarnobrzeżu drugą motopompę pożarniczą. W tym okresie wyposażenie OSP gwałtownie się powiększało. Tym samym warunki lokalowe stały się niewystarczające, dlatego budynek strażnicy wymagał kapitalnego remontu. Na zebraniu sprawozdawczym w grudniu 1981 roku została



podjęta decyzja o budowie nowej strażnicy. Dzięki aktywności strażaków strażnicę udało się wybudować w ciągu trzech lat oraz wyposażyć ją w sprzęt świetlicowy. Oficjalna uroczystość oddania strażnicy odbyła się 12 maja 1985 roku. Otwarcie połączone z jubileuszem 75-lecia działalności OSP. W uroczystości oddania strażnicy wzięli udział przedstawiciele wojewódzkich władz pożarniczych m.in. wiceprezes ZW ZOSP w Tarnobrzegu Walerian Jarząbek, sekretarz ZW ZOSP Józef Sawuła, komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnych płk poż. Jan Smykała. W 1986 r. w wieku 80 lat zmarł najstarszy i jeden z najbardziej zasłużonych strażaków OSP Andrzej Pająk. W tym samym roku na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym nastąpiły zmiany w składzie zarządu. Prezesem został wybrany Władysław Pająk, naczelnikiem Piotr Robuła, sekretarzem Andrzej Jadach, gospodarzem Bronisław Mroczek, a skarbnikiem Stanisław Szpyt. W roku 1988 zgodnie z decyzją Komendanta Wojewódzkiego SP i Komendanta Rejonowego SP w Tarnobrzegu do OSP trafił samochód pożarniczy GBAM STAR 25, natomiast dotychczasowy samochód GBM STAR 21 został przekazany do OSP Rozalin. Następną wymianą samochodu pożarniczego nastąpiła w kwietniu 1993 roku. Urząd Miasta i Gminy w Nowej Dębie zakupił z przeznaczeniem dla OSP Jadachy ciężki samochód pożarniczy GCBA 8,5/32 Tatra Rosenbauer.

Lata 90-te to dalszy rozwój organizacyjny i sprzętowy w OSP. Trafiła do niej coraz więcej nowoczesnego sprzętu pożarniczego oraz wyposażenia osobistego dla strażaków. OSP aktywnie uczestniczyła w miejsko-gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, podczas których zajmowała czołowe lokaty: 1991 r. – IV miejsce, 1992 r. – II miejsce, 1993 r. – II miejsce, 1994 r. – II miejsce, 1996 r. – I miejsce, 1997 r. – I miejsce, 1998 r. – II miejsce.

Na początku XXI wieku, w 2001 roku OSP liczyła 46 członków czynnych oraz 5 członków honorowych. W tym samym roku na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym nastąpiły zmiany w składzie zarządu. Naczelnikiem został Czesław Bałata, zastępcą Andrzej Polak, sekretarzem Janina Garboś, a gospodarzem Stanisław Lubera.

17 września 2005 roku w strażnicy OSP odbyło się uroczyste zebranie związane z włączeniem OSP do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Rok 2006 był kolejnym rokiem szczególnym w działalności OSP. W dniu 10 października w Tarnobrzegu na stadionie sportowym Osiedla Sobów, drużyna OSP z Jadachów w grupie „A” – zdobyła I miejsce w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych OSP miasta i powiatu tarnobrzeckiego. Z kolei 27 października na placu przy strażnicy została zorganizowana uroczystość poświęcenia i przekazania OSP ciężkiego samochodu pożarniczego marki TATRA, o wartości 120 tys. zł., zakupionego przez władze samorządowe Miasta i Gminy Nowa Dęba, z Kopalni Siarki w Jeziorku. Poświęcenia samochodu dokonał miejscowy proboszcz ks. Jan Niemiec, a oficjalnie przekazał go strażakom burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba Józef Czekalski. W czasie uroczystości przedstawiciele władz Związku OSP RP Edward Szlichta – członek Zarządu Głównego ZOSP RP i Zbigniew Rękas – prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Tarnobrzegu odznaczyli pierwszy raz w historii OSP Jadachy, jej prezesa Władysława Pajaka najwyższym odznaczeniem korporacyjnym – Złotym Znakiem Związku.

17 czerwca 2007 roku OSP, reprezentując miasto i powiat tarnobrze-

ski, brała udział w Wojewódzkich Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP, które odbyły się w Żurawicy w powiecie przemyskim. W klasyfikacji końcowej zawodów drużyna OSP Jadachy zajęła 12 miejsce na 24 drużyny, które uczestniczyły w zawodach.

W roku 2008 w Cyganach po raz kolejny drużyna męska OSP Jadachy zajęła I miejsce w miejsko-gminnych zawodach sportowo-pożarniczych OSP Miasta i Gminy Nowa Dęba.

Na wyposażeniu OSP Jadachy znajduje się ciężki samochód pożarniczy GCBA 8,2/32 TATRA 815, który jest garażowany w murowanej i ogrzewanej strażnicy. Zgodnie z przyjętą uchwałą Zarządu OSP z czerwca 2009 roku OSP Jadachy została zaliczona do III kategorii Jednostek Operacyjno-Technicznych.

Dzień 22 sierpnia 2010 r. przejdzie do historii jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Jadachach. W tym dniu odbyły się uroczyste obchody 100-lecia istnienia jednostki OSP, z nadaniem sztandaru i poświęceniem Kapliczki św. Floriana. Istotnym aktem była dekoracja sztandaru „Złotym Znakiem Związku”. W czasie uroczystości odznakami, jak również medalami za zasługi dla pożarnictwa zostały odznaczone wielu naszych strażaków.

23 stycznia 2011 roku odbyło się zebranie sprawozdawczo – wyborcze podczas którego został wybrany nowy zarząd. Prezesem został Tadeusz Jadach, naczelnikiem Czesław Bałata, w-ce prezesem Andrzej Polak, z-cą naczelnika Krzysztof Pająk, sekretarzem Sebastian Polak, skarbnikiem Zbigniew Jadach oraz gospodarzem Władysław Pająk. Natomiast skład komisji rewizyjnej nie uległ zmianie. Po 28 latach swoją kadencję prezesa zakończył dh. Władysław Pająk, który kierował jednostką od 9 stycznia 1983 roku do 23 stycznia 2011 roku. Zaangażowanie i poświęcenie jego czas przyczynił się w dużym stopniu do rozwoju naszej jednostki.

W 2012 roku zmarł były prezes Władysław Bałata, działający w jednostce od 5 stycznia 1949 roku.

Dzięki środkom z KSRG oraz środków gminnych zostały zakupione 2 kpl. aparatów powietrznych z zestawem ratunkowym, w skład których wchodziły: torba PSP1 z deską ortopedyczną oraz ubrania bojowe i wyjściowe. W wyniku pogarszających się warunków socjalnych zostały podjęte rozmowy dotyczące rozbudowy strażnicy.

Jednostka w roku 2013 liczyła 56 osób. Członkowie efektywnie uczestniczyli w 25 akcjach ratowniczo – gaśniczych. W wyniku doposażenia jednostki zostały zakupione m.in. 2 kpl. aparatów powietrznych, 6 sztuk hełmów strażackich, wyciągarka 10 t, oraz wiele innych sprzętów.

W roku 2014 władze gminy przygotowały projekt rozbudowy obecnej strażnicy, uwzględniający potrzeby jednostki OSP.

Według stanu na 2015 rok OSP Jadachy liczy 60 członków, w tym 51 członków czynnych i 9 honorowych. 2 maja powołano Młodzieżową Drużynę Pożarniczą, w skład której wchodzi 12 członków, a rok później dołączyła 1 osoba.

OSP Jadachy w ostatnich latach regularnie zdobywa najwyższe lokaty podczas miejsko-gminnych zawodach sportowo-pożarniczych. W roku 2012 było to I miejsce, w 2013 – II miejsce, w 2014 - I miej-

skie, brała udział w Wojewódzkich Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP, które odbyły się w Żurawicy w powiecie przemyskim. W klasyfikacji końcowej zawodów drużyna OSP Jadachy zajęła 12 miejsce na 24 drużyny, które uczestniczyły w zawodach.



sce, a w 2015 na stadionie sportowym w Jadachach w grupie „A” zajmuje I miejsce z czasem 99,6 sek., natomiast MDP zajęła wtedy II miejsce.

W 2016 roku stan jednostki liczy 50 członków zwyczajnych, 9 honorowych oraz 13 członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. 23 stycznia odbyło się zebranie sprawozdawczo – wyborcze, w którym wybrano nowy skład zarządu. Prezesem został Tadeusz Jadach, naczelnikiem Krzysztof Pająk, wiceprezesem Zbigniew Jadach, sekretarzem Sebastian Polak, skarbnikiem Jerzy Grdeń, z-cą naczelnika Grzegorz Durtka, gospodarzem Józef Zych s. Juliana, członkami – Robert Tomczyk i Michał Tutka. Natomiast przewodniczącym komisji rewizyjnej został Józef Zych, zastępcą Józef Sędka, sekretarzem Józef Nicieja. Podczas zjazdu delegatów zarządu Miejsko-Gminnego w roku 2016 Tadeusz Jadach został wybrany na prezesa Zarządu Oddziału Miejsko – Gminnego ZOSP RP w Nowej Dębie, członkiem zarządu oddziału został Krzysztof Pająk a sekretarzem komisji rewizyjnej Sebastian Polak. Po wielu staraniach zarządu oraz obecnego burmistrza Wiesława Orдона rozpoczęto prace związane z rozbudową remizy, wykonano fundamenty. Jednostka wyznaczyła sobie kolejny ważny

cel, którym jest pozyskanie nowego samochodu bojowego. Dzięki środkom z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego została zakupiona pompa pływająca „Niagara” oraz wentylator oddymiający.

Od kilku lat jednostka znajduje się w ścisłej czołówce pod względem uczestnictwa w akcjach ratowniczo – gaśniczych na terenie Miasta i Gminy Nowa Dęba, potwierdzając tym samym że posiada wyszkolone, w pełni zaangażowane osoby, które niosą skuteczną pomoc społeczeństwu, znajdującemu się w obliczu licznych niebezpieczeństw i zagrożeń. Bardzo ważne jest to, że od kolebki powstania straży w Jadachach, wciąż rozwijamy i powiększamy wyposażenie jednostki, ale nie odbyło by się to, gdyby nie zapał ludzi, dzięki którym możemy zawdzięczać jej etapy rozwoju i doskonalenia.

Aktualny stan osobowy OSP w Jadachach (na dzień 21 stycznia 2017 r.) to 52 członków czynnych, 9 honorowych oraz 13 członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Sekretarz OSP Jadachy  
Sebastian Polak

# Nowa Dęba uczciła Pamięć Żołnierzy Wyklętych

→ W sobotę 4 marca nad Zalewem w Nowej Dębie odbył się III Nowodębski Bieg Żołnierzy Wyklętych.

**B**ieg miał na celu godne upamiętnienie bohaterów niepodległościowego podziemia z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych oraz promocję miasta i gminy Nowa Dęba wśród biegaczy. Na starcie stawiło się 100 zawodników z Nowej Dęby, a także m.in. z Rzeszowa, Tarnobrzega czy Zamościa. Rywalizacja kobiet i mężczyzn odbywała się na dwóch dystansach: 1963 m i 6000 m.

Gmina Nowa Dęba wsparła finansowo tegoroczną edycję biegu, a burmistrz Wiesław Ordon objął nad nim Honorowy Patronat. Pod-

czas wydarzenia reprezentował go zastępca Leszek Mirowski. Dzięki Straży Miejskiej zabezpieczona została trasa biegu.

Uczestnicy otrzymali metalowe medale w kształcie liścia dębu - specjalnie zaprojektowane na tą okazję i wykonane dzięki wsparciu Samorządowego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Nowej Dębie. Dyrektor SOSiR Adam Szurgociński przekazał dodatkowo dla każdego zawodnika bezpłatne karnety na nowodębski basen. Po biegu na uczestników czekała gorąca grochówka. Dzięki środkom z budżetu Gminy Nowa Dęba podczas biegu do pomiaru czasu wykorzystano profesjonalną bramę startową. Zawodnicy dzięki specjalnemu chipowi mieli dokładne zmierzony czas biegu.

Zwycięzcy otrzymali książki i gry edukacyjne ufundowane przez Instytut Pamięci Narodowej, który dołożył do pakietów startowych każdego uczestnika także broszury na temat Żołnierzy Wyklętych. Ponadto najlepsi biegacze zostali nagrodzeni statuetkami. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie POGOŃ Nowa Dęba. Do organizacji włączyli się również uczniowie klasy wojskowej z Zespołu Szkół nr 1 w Nowej Dębie.

**Obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w gminie Nowa Dęba miały także wymiar kulturalny.** 2 marca w Samorządowym Ośrodku Kultury odbyła się patriotyczna wieczornica.

Organizatorzy podkreślali jakie znaczenie ma pamięć o niezłomnych i walczących o wolność. Wszystkich poległych w walce za ojczyznę uczczono minutą ciszy. Młodzież z grupy teatralnej „Pretekst” (z akompaniamentem Andrzeja Wołosza) przygotowała program artystyczny pt. „Pamiętać – to nasz obowiązek”. Był on poświęcony niezwykłej postaci – Danucie Siedzikównie - „Ince” – jednej z żołnierki wyklętych, która może być dla młodych wzorem niezłomnej postawy moralnej.





Wieczornica patriotyczna została przygotowana także 3 marca w Zespole Szkół w Jadachach. Uczestnicy wysłuchali i obejrżeli montaż słowno – muzyczny przygotowany przez uczniów gimnazjum pod opieką Beaty Ordon, Katarzyny Haraf–Żmuda i Marty Wrony. Przedstawione zostały sylwetki pięciu tzw. Wyklętych: „Nila”, „Witolda”, „Pługa”, „Zapory”, „Inki”. W części drugiej śpiewano wspólnie pieśni i piosenki z Wilczych Tropów: „Marsz oddziału Zapory” na melodię „Piechoty”, „Myśmy Rebelianci” na melodię „I Brygady”, „Wiernie iść” na melodię „Piechoty”, „Modlitwa Narodowych Sił Zbrojnych” na melodię „Kiedy ranne wstają zorze” Franciszka Karpińskiego, oraz „Ballada o rotmistrzu Pileckim” na melodię „Ułani, ułani”.

UMiG

## Jubileusz Złotych Godów

**25** par małżeńskich z terenu gminy Nowa Dęba świętowało Złote Gody czyli jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego.

13 marca burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba Wiesław Ordon wręczył przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej medale za długoletnie pożycie małżeńskie 20 parom z gminy Nowa Dęba, które przybyły na uroczystość w Samorządowym Ośrodku Kultury. Jubilanci otrzymali również kwiaty i życzenia od kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Nowej Dębie.



„Z pewnością wspominać ten dzień, kiedy w obecności najbliższej rodziny, przyjaciół i znajomych w Urzędzie Stanu Cywilnego wymieniając obrączki przyrzekaliście wierność, miłość, wzajemną pomoc sobie i tworzącą się nową rodzinę. Była to chwila pełna radości i nadziei na lepsze życie, ale i obawy przed nieznaną przyszłością. - mówiła Bożena Szczepan. Odbierając dzisiaj to zasłużone odznaczenie dajecie świadectwo młodym ludziom, którzy tak jak Wy 50 lat temu rozpoczynają życie w małżeństwie czym jest odpowiedzialność za drugiego człowieka, zrozumienie i akceptacja...” – dodała kierownik USC.

Dopełnieniem tradycyjnego toastu lampką szampana było odśpiewanie "Sto lat" przez zespół "Bielowianki" z Rozalina, które dodatkowo wzbogaciły wydarzenie swoim występem.

Medal Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymali:

1. Babiarez Stanisław i Krystyna
2. Buras Antoni i Stanisława
3. Dziewa Stanisław i Anna
4. Gryglewski Waldemar i Maria
5. Guzior Antoni i Michalina
6. Hałka Piotr i Wiktoria
7. Jawniak Krzysztof i Jadwiga
8. Jurasz Alfred i Barbara
9. Kaczak Józef i Danuta
10. Kaproń Franciszek i Józefa
11. Konefał Jan i Jadwiga
12. Kotulski Stanisław i Maria
13. Kral Henryk i Urszula
14. Kuśmierski Eugeniusz i Marianna
15. Łeptuch Stanisław i Maria
16. Miłaszewicz Wojciech i Krystyna
17. Pawelec Adam i Helena
18. Stelmaszczuk Czesław i Irena
19. Stochla Marian i Danuta
20. Szwed Władysław i Kazimiera
21. Szypuła Mieczysław i Maria
22. Wąsowicz Andrzej i Teresa
23. Wilk Tadeusz i Wiktoria
24. Wrona Stanisław i Alicja
25. Zych Wojciech i Elżbieta.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie to polskie cywilne odznaczenie państwowe. Ustanowiono go jako nagrodę dla osób, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim. Został ustanowiony ustawą z dnia 17 lutego 1960 r. o orderach i odznaczeniach.

Ma on kształt stylizowanej, sześciopromiennej, srebrzonej, oksydowanej gwiazdy o średnicy 35 mm z ornamentowanymi promieniami łączącymi jej ramiona. Na awersie w środku medalu, na okrągłej tarczy pokrytej różową emalią umieszczone są dwie srebrzone, oksydowane róże. Na odwrotnej stronie w środku umieszczony jest monogram RP, a w otoku napis: ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE.

Zdjęcie jubilatów na stronie 27.

# Militariada 2017 już 10-11 czerwca!

**W** drugi weekend czerwca, północne Podkarpacie zamieni się w poligon muzyczno-militarny. Militariada funkcjonuje już 9 lat, z roku na rok jest coraz bardziej znana i ma ogólnopolski zasięg. W roku 2016 imprezę odwiedziło kilkanaście tysięcy uczestników. Organizatorami są Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Dęba, Dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie oraz Nowodębskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.

Nowa Dęba jest miastem wojska i militariów. Położony jest tu jeden z największych w Polsce poligonów wojskowych i działa Jednostka Wojskowa 2090. W 1937 r. w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego powstała Wytwórnia Amunicji nr 3, dając początek dzisiejszemu miastu. Organizując pierwszą edycję Militariady chcieliśmy podkreślić militarny charakter Nowej Dęby. Także w tym roku część naszego miasta, jak w latach ubiegłych, zamieni się w pole bitwy, z wykorzystaniem czołgów grup rekonstrukcyjnych i innego sprzętu ciężkiego – tłumaczy burmistrz Nowej Dęby Wiesław Ordon.

W tegorocznej Militariadzie nie zabraknie konkursów i wielu innych atrakcji. Na tereny parkowo-rekreacyjne „nad Zalewem” zjedzie się wiele grup paramilitarnych, które przy rozbitych obozowiskach będą wystawiać dioramy. W ramach współpracy z Siłami Zbrojnymi RP, spodziewamy się mocnego udziału wojska. A to tylko niektóre z widowiskowych atrakcji przygotowanych przez Nową Dębę. Najmłodszy uczestnicy imprezy będą mogli zwiedzać pojazdy opancerzone, które na co dzień zobaczyć można w filmach. Oczywiście militaria i historyczne aspekty polskiej wojskowości to nie wszystko co zostanie zaproponowane uczestnikom Militariady. W ramach części muzycznej w sobotę publiczność będzie bawić się przy muzyce Baciarów,

a na niedzielny wieczór zaprosiliśmy wyczekiwanego przez naszą młodzież Dawida Kwiatkowskiego – informuje Krystian Rzemień, dyrektor SOK. – Chciałbym w tym roku położyć większy nacisk na prezentację naszych lokalnych uczestników życia kulturalnego, które przecież w Gminie Nowa Dęba jest bardzo różnorodne – dodaje. Mocnym punktem imprezy będzie także dynamiczna rekonstrukcja bitwy z okresu II wojny światowej. Przy tych wszystkich wybuchowych atrakcjach, będzie można dobrze zjeść przy stoiskach cateringowych oraz bawić się wesołym miasteczku.



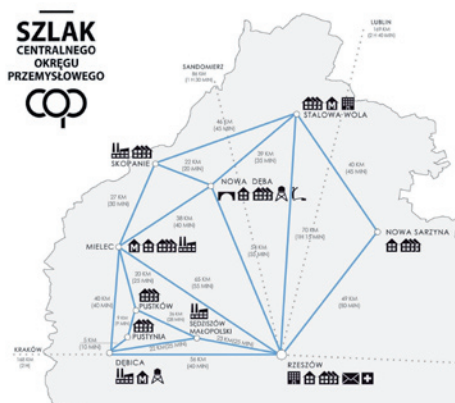
Niezwykłym dodatkiem do Militariady, będzie koncert Wojskowej Orkiestry Dętej. Odbędzie się on na placu mjr. Gryczmana w piątkowy wieczór, 9 czerwca. Na koniec warto dodać, że Nowa Dęba zaprasza jak zawsze swoich Mieszkańców oraz wszystkich, którzy chcą przyjechać i poznać unikalny charakter największej imprezy militarnej w regionie.

SOK

## Na Szlaku Centralnego Okręgu Przemysłowego

**P**odróżnik idący szlakiem Centralnego Okręgu Przemysłowego nie spotka na swojej drodze historycznych pałaców, zamków, ogrodów czy bogatej podkarpackiej przyrody. Drogi poprowadzą przez zabudowania fabryczne, pozostałości kolonii robotniczych, inżynierskich, obok willi dyrektorskich. To podróże, które mają skupić się na detalu, wzorze, konstrukcji budynków oraz prowadzić zwiedzającego przez historię ostatnich lat dwudziestolecia międzywojennego.

Dziedzictwo kulturowe naszego regionu,



zarówno w wymiarze materialnym jak i niematerialnym, jest nierozzerwalnie związane z ideą i funkcjonowaniem utworzonego w latach 30. XX w., m.in. na obszarach wchodzących w skład obecnego województwa podkarpackiego, Centralnego Okręgu Przemysłowego – jednego z największych przedsięwzięć ekonomicznych II Rzeczypospolitej. Dziś 80-letni dorobek czasów międzywojennych, jego podkarpacki element, budzi zainteresowanie i stanowi doskonałą atrakcję turystyczną, wpisującą się we współczesne trendy turystyczne, zrównujące zabytki techniki pod względem atrakcyj-

ności z zabytkami historycznymi, sztuki, architektury czy walorami przyrodniczymi. Dlatego w 2015 r. Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna utworzyła Podkarpacki Szlak Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Szlak COP składa się z 10 tras, rozmieszczonych w miastach województwa podkarpackiego – w Rzeszowie, Nowej Sarzynie, Stalowej Woli, Nowej Dębie, Skopaniu, Mielcu, Pustkowie, Pustyni (stanowiącej obecnie część Dębicy), Dębicy oraz Sędziszowie Małopolskim. Każda trasa ma rozpisany czas przejścia (bądź przejazdu w przypadku, jeśli

naszym środkiem lokomocji będzie rower) oraz oznaczone najważniejsze punkty warte zwiedzenia.

Wszystkie informacje dotyczące tras, punktów zwiedzania oraz historii Centralnego Okręgu Przemysłowego w określonym mieście można odnaleźć na stronie internetowej szlaku COP – [www.cop.podkarpackie.travel](http://www.cop.podkarpackie.travel). Na niej dostępne są również audiobooki, które poprowadzą zwiedzających po trasach. Nic, tylko założyć słuchawkę i ruszać w historyczną podróż po COP-ie!

PROT

## Harcerze na „Śpiewograńcu”

**W** dniach 24-26 lutego w Tarnobrzegu odbył się 23. Ogólnopolski Festiwal Piosenki Harcerskiej „Śpiewograniec”. Podczas Festiwalu drużyną sztabową był 1 Środowiskowy Szczep Drużyn Harcerskich „Jedyńka”. Harcerze i harcerki z Nowej Dęby już trzeci raz byli współorganizatorami tej ogólnopolskiej imprezy. Dbali o to, aby Festiwal przebiegał sprawnie i wszystkie biorące w nim udział zespoły wróciły do swoich środowisk harcerskich rozśpiewani i pełni dobrych wspomnień.

W organizacji festiwalu Drużynę sztabową wsparło również Miasto i Gmina Nowa Dęba, a jedną z głównych nagród wręczał z-ca burmistrza Leszek Mirowski.



Na tym jednak nie kończy się udział naszego środowiska harcerskiego w Festiwalu. Wśród zespołów występujących w Tarnobrzegskim



Domu Kultury znalazła się 1 Gromada Zuchowa Zuszki Duszki z Nowej Dęby.

Zuszki porwały publiczność do wspólnej zabawy wykonując dwa utwory „Niewidzialna plastelina” i „Zuchowa Bajka”. Jury doceniło ich starania i przyznało wyróżnienie za włożoną pracę artystyczną premiowane występem w trakcie Koncertu galowego.

Zuchy dziękują harcerzom, harcerkom, instruktorom, opiekunom Szczepu „Jedyńka” oraz rodzicom za wsparcie i wspólny doping.

Z harcerskim pozdrowieniem  
1 ŚSDH Jedyńka oraz 1 GZ Zuszki Duszki

Opracowała:  
pwd Kamila Biednik

## Przed jubileuszem 60 – lecia Parafii Matki Bożej Królowej Polski

**O** becny 2017 rok to czas przeżywania Jubileuszu 60 – lecia istnienia i funkcjonowania Parafii p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Nowej Dębie, przed laty wydzielonej i utworzonej z parafii Majdan Królewski. W naszej kronice parafialnej napisano: *”W dniu 17 czerwca ks. Łagocki Henryk w ślad za pismem Kurii L.3197 z dnia 7.6.1957 przeprowadza się z Majdanu do Dęby i zamieszkuje w bloku 22 m. 58. Jest kapłanem szpitala, kateche-*

*ta, a zarazem prowadzi chrzty i śluby na miejscu. Dekretem księdza Prymasa L. 362 z dnia 22. VI. otrzymuje władzę trynowania. Pismem L. 5410 z dnia 2.IX. 57. Kuria zezwala przechowywać Najświętszy Sakrament w kaplicy publicznej. Przystąpiono do wewnętrznego wykończenia kaplicy, dano jeszcze 3 okien, zbudowano chór, kupiono harmonium. Tabernakulum pancerne wykonał i ufundował p. Jan Lucjan Hincyngier z Dęby”( Kronika Parafii Dęba,s.11-12).*



Na Patronkę nowo utworzonej wspólnoty parafialnej (choć urzędowo władze państwowe nie wyraziły zgody na używanie określenia „Parafia” w Dębnie) wyznaczono Matkę Bożą Królową Polski. Obraz Patronki wspólnoty parafialnej o wymiarach oryginału na Jasnej Górze namalował na desce cyprysowej Stanisław Gawłowski z Częstochowy. Malarz ukończył malowanie dnia 26 sierpnia 1959 roku.



W tym też dniu Dębę spotkała wielka łaska, zaszczyt i wyróżnienie. Na prośbę proboszcza ks. Henryka Łagockiego skierowaną przez ks. prałata Padacza, obraz Matki Bożej Królowej Polski poświęcił J. Em. Ks. Prymas Polski Kardynał Stefan Wyszyński. Zostało to potwierdzone ostemplowaniem pieczęcią na odwrocie obrazu. Tenże obraz został również pobłogosławiony w Krośnie przez Papieża Jana Pawła II w dniu 10 czerwca 1997 roku.

Natomiast w Kronice Parafii św. Bartłomieja w Majdanie Królewskim znajdują się takie informacje dotyczące Dęby: „Rozwój Dęby przekonał jej mieszkańców, że powinni mieć u siebie kaplicę, w której mogliby wysłuchać w niedzielę Mszy św. Staraniem parafian została utworzona w jednym z bloków na Osiedlu kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski, w której po poświęceniu jej przez ks. Stępnia, w każdą niedzielę odprawiała się Msza św. Kaplica istniała od 1946 r. do 1951. Gdy w roku 1951 władze wypowiedziały lokal i w miejscu kaplicy urządziły kawiarnię, Dęba znalazła się w przykryj sytuacji. Nie było innego rozwiązania, jak tylko odprawić Mszę św. niedzielą pod gołym niebem. Tak też było. Ludność gromadziła się na łące na początku wioski od strony osiedla i kolei, i tu, na prowizorycznym ołtarzu, w każdą niedzielę odprawiała się Msza św. Deszcze uniemożliwiały uczestniczenie we Mszy św. Ponieważ zaś stan ten nie mógł istnieć na dłuższą metę, ludność wniosła podanie do władz

o pozwolenie na wybudowanie prowizorycznej kaplicy. Kiedy zaś nadzieje ludzi zawiodły się i władze nie dały zezwolenia, stało się coś, co trudno zrozumieć. Otóż ludność Dęby wioski po kryjomu, wieczorami, w częściach na podwórzach gospodarzy zaczęła budowę kaplicy. Kiedy wszystko było gotowe we wrześniu roku 1951, w ciągu kilku wieczorów i nocy powstała przy szosie na skraju wioski po lewej stronie jadąc z Tarnobrzegu

do Dęby duża kaplica – a raczej stodoła z wieżą na sygnaturkę. Gdy władze zorientowały się, zaczął się straszny alarm o rozbiórkę. Budujących straszono, stawiano przed sąd, zwalniano z pracy, nakładano grzywny, chcąc w ten sposób zmusić do rozbiórki. Oszałowali ludzie (wieczorami także kobiety) pół kaplicy deskami. Przy bocznej ścianie ołtarzyk M.B. Częstochowskiej. Bez podłogi, wiatr stale miotał piaskiem, w zimie śniegiem, deszcz zaczynał wodą, stałe przeciągi – w takich warunkach ludność Dęby słuchała Mszy św. w „nowej kaplicy”, którą zaraz ks. Stępień poświęcił. Nawet w zimie przy 25 stopniach mrozu odprawiała się Msza św. i wierni w niej uczestniczyli. Jedyne dach z płytek eternitowych chronił od deszczów” (Kronika Parafii Majdan Królewski s. 24-25).

Centralnym uroczystościom odpustowym a równocześnie jubileuszowym w dniu 3 maja 2017 roku będzie przewodniczył J.E. ks. bp Edward Frankowski. On też brał udział w złotym jubileuszu 3 maja 2007 roku wraz z J.E. ks. abpem Ignacym Tokarczukiem.

Bogu niech będą dzięki za wszelkie dobrodziejstwa, jakich udziela nam Wszechmogący Bóg za przyczyną i pośrednictwem Matki Bożej Królowej Polski, naszej Patronki.

ks. Mieczysław Wolanin

## Rycerska niedziela w Nowej Dębnie

**P**arafia Matki Bożej Królowej Polski w niedzielę 15 stycznia 2017 r. gościła Wielkiego Rycerza Rady 15239 Tomasza Skulskiego. Na każdej Mszy św., w towarzystwie Rycerzy z naszej wspólnoty parafialnej, których aktualnie jest dzie- więciu, przybliżał istotę i założenia działalności Rycerzy Kolumba.

### → Kim są Rycerze Kolumba?

To działająca w kilkunastu krajach katolicka organizacja braterskiej wzajemnej pomocy mężczyzn. Powstała w tym celu, aby udzielać pomocy (w przypadku choroby, wypadku czy w każdej innej potrzebie) członkom i ich rodzinom. To grupa świadomych katolików troszczących się o dobre wychowanie dzieci, o obronę wiary, posiadających świadomość, że wszyscy ochrzczeni tworzymy wspólnotę wierzących. Obecnie na świecie Rycerze Kolumba liczą ok. dwóch milionów mężczyzn, z tego w Polsce ok. 4,5 tys. W naszej diecezji sandomierskiej są w parafiach w następujących miejscowościach: Ostrowiec Świętokrzyski, Ożarów, Tarnobrzeg, Sandomierz, Stalowa Wola, Nowa Dęba i Tuszów Narodowy.

### → Jakie były początki Zakonu Rycerzy Kolumba?

Został on założony jako odpowiedź katolickich mężczyzn na problemy katolickich rodzin w Stanach Zjednoczonych w drugiej połowie XIX wieku. To właśnie w tamtym czasie katolicy byli dyskryminowani, panowały trudne warunki życia, bezrobocie i wielu mężczyzn odchodziło od Chrystusowego Kościoła. Na występujące trudności i życiowe zawirowania wyszedł naprzeciw młody, bo zaledwie 29 letni proboszcz, ks. Michael McGiwny. Jak się wkrótce okazało, był to przysłowiowy strzał w dziesiątkę - bardzo trafna decyzja. To bratnie stowarzyszenie przyczyniło się do ożywienia mężczyzn i wlało w nich nowego ducha optymizmu oraz nadzieję. Wspólne szukanie pozytywnych rozwiązań występujących trudności przyczyniło się do ich zbratania. W solidarności pomiędzy sobą znajdowali poczucie bezpieczeństwa. Przysięgali bronić ojczyzny, rodziny i wiary. Łączył ich ideał Krzysztofa Kolumba, odkrywcy Ameryk i tego, który na nowy kontynent przyniósł chrześcijaństwo. Ważnym dniem był 29 marca 1882 r., kiedy to została zalegalizowana organizacja Rycerzy Kolumba.

## → Jakie warunki należy spełnić, aby zostać Rycerzem Kolumba?

Należy:

- być praktykującym katolikiem, przyjmującym sakramenty święte;
- mieć ukończone 18 lat,
- uzyskać zgodę księdza proboszcza swojej parafii;
- wziąć udział w ceremonii inicjacyjnej.

Od chwili powstania Rycerze Kolumba w coraz liczniejszych państwach świata pomagają w dziele ewangelizacji współczesnego człowieka.

Rycerze Kolumba współpracowali z Ojcem Św. Janem Pawłem II od początku jego pontyfikatu. Jest cały szereg przemówień Papieża z Polski skierowanych do Rycerzy Kolumba wygłoszonych w języku angielskim. W Polsce Rycerze Kolumba rozpoczęli swoją działalność i prace praktycznie dopiero po śmierci Papieża. W roku 2005, zgodnie z sugestią Jana Pawła II i na zaproszenie kardynałów Józefa Glempa i Franciszka Macharskiego, Rycerze Kolumba przybyli do Polski i rozpoczęli działalność, zakładając sześć pierwszych rad pod koniec 2006 roku.

Wielkie i święte dzieła odznaczały pontyfikat Ojca Świętego Jana Pawła II. W realizacji tych wielkich dzieł, jakie miały miejsce podczas pontyfikatu, Jan Paweł II zawsze mógł liczyć na poparcie Rycerzy Kolumba. Ta współpraca Rycerzy z Ojcem Świętym obejmowała trzy główne dziedziny: komunikację radiowo-telewizyjną, renowację i prace budowlane przy bazylice Św. Piotra w Rzymie oraz finansowanie inicjatyw Ojca Świętego.

Z wielkim uznaniem i szacunkiem mówił o Rycerzach Kolumba Papież Benedykt XVI: „Z wielką przyjemnością pragnę powitać Radę Dyrektorów Rycerzy Kolumba wraz z rodzinami w czasie waszej pielgrzymki do Rzymu z okazji Roku św. Pawła. Modlę się, aby wizyta u grobu świętych Piotra i Pawła utwierdziła was w wierze Apostołów i napłniła wasze serca wdzięcznością za dar odkupienia w Chrystusie. . . .”.

*Drodzy przyjaciele, oby Rycerze Kolumba ciągle na nowo odkrywali jak być zaczynem Ewangelii w świecie i siłami odnowy w dążeniu do świętości i gorliwości apostołowskiej w Kościele, w duchu waszego założyciela, Czcigodnego Sługi Bożego księdza Michaela McGivney. Mając to na względzie, chciałbym wyrazić moją wdzięczność i uznanie za wasze starania, aby dostarczyć młodym ludziom solidnej formacji w wierze i aby bronić prawd moralnych niezbędnych dla wolnego i prawdziwie ludzkiego społeczeństwa, wliczając w to podstawowe prawo do życia każdej istoty ludzkiej.* (Benedykt XVI, 03.10. 2008 r.)

Podobnie bardzo pozytywnie o postawie i działalności Rycerzy Kolumba mówi obecny Papież Franciszek. Wyraził uznanie i troskę dla dzieł charytatywnych Rycerzy Kolumba i zachęcił ich do obrony świętości małżeństwa, godności życia ludzkiego, piękna i prawdy o ludzkiej płciowości oraz praw ludzi wierzących. Słowa te znajdują się w przesłaniu skierowanym do obradującej w San Antonio w stanie Texas 131. dorocznej konwencji tej największej organizacji laikatu katolickiego na świecie.



W przesłaniu podpisanym w imieniu Ojca Świętego Franciszka przez sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, kard. Tarcisio Bertone wyrażono uznanie dla realizowanych przez Rycerzy ideałów wiary i braterstwa, ich zaangażowania w misję Kościoła oraz wielu dzieł miłosierdzia i ewangelicznego świadectwa, podejmowanych na szczeblu lokalnym. Zachęcono ich też do dalszego świadczenia wiary. „Świadom szczególnej odpowiedzialności wiernych świeckich za misję Kościoła, [Papież

*Franciszek] zachęca każdego Rycerza, każdą Radę, do dawania świadectwa prawdziwej naturze małżeństwa i rodziny, świętości i nie-naruszalnej godności ludzkiego życia oraz piękna i prawdy o ludzkiej płciowości”.*

Kard. Pietro Parolin, sekretarz stanu, w przesłaniu na trwającą w Orlando na Florydzie doroczną międzynarodową Najwyższą Konwencję napisał: „Ojciec Święty ufa, że Rycerze Kolumba „nadal będą czerpać natchnienie z nauczania i przykładu Chrystusa, aby docierać do innych, szczególnie ubogich i pokrzywdzonych, szczerze wczuwając się w ich sytuację”.

Papież jest wdzięczny Rycerzom Kolumba – pisze kard. Parolin – *za czynne opieranie się próbom ograniczania roli religii wyłącznie do sfery prywatnej, za obronę jej miejsca w życiu publicznym i zachęcanie wiernych świeckich do pełnienia swej misji kształtowania społeczeństwa zgodnie z wartościami Królestwa Chrystusa.*

Ojciec Święty jest też wdzięczny Rycerzom Kolumba za stałe kształcenie się w wierze i umacnianie obywatelskiej odpowiedzialności.

Papież Franciszek wyraził również uznanie dla dzieł charytatywnych Rycerzy Kolumba i zachęcił ich do obrony świętości małżeństwa, godności życia ludzkiego, piękna i prawdy o ludzkiej płciowości oraz praw ludzi wierzących.

**I tu swoisty apel i zachęta. - Może i Ciebie, pełnoletni młodzieńcze czy ojcie rodziny, wzywa Bóg, abys włączył się i zaangażował w działalność Rycerzy Kolumba?**

ks. Mieczysław Wolanin

# Wizyta ks. Michała Bajcara

**D**ziękuję za wasze dary i proszę abyście o nas Polakach na Wschodzie nie zapominali – tymi słowami zwrócił się do mieszkańców Nowej Dęby ksiądz dr Michał Bajcar posługujący wśród naszych rodaków żyjących na terenach dzisiejszej Ukrainy.

Ksiądz dr Michał Bajcar przyjechał do Nowej Dęby, aby osobiście podziękować mieszkańcom naszego miasta i gminy, którzy licznie i ofiarnie uczestniczą w świątecznych zbiórkach żywności dla Polaków na Kresach cyklicznie organizowanych przez młodzież skupioną w nieformalnej grupie pod nazwą “Nowodębscy Patrioci”. W marco-

wej zbiórce przeprowadzonej przez Komitet Społeczny "Nowodębianie Rodakom na Kresach" przed zbliżającymi się Świętami Wielkanocnymi zebrano prawie 1,5 tony produktów żywnościowych. Akcją po raz kolejny objął swoim patronatem burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba Wiesław Ordon.

Warto wspomnieć, że już w sierpniu 2014 roku Gmina Nowa Dęba organizowała pomoc dla Polaków na Ukrainie pod hasłem "Plecak dla kolegi". Samorząd Nowej Dęby pomaga w ten sposób rodakom na Kresach oraz udziela wsparcia tym, którzy chcą pomagać innym.

Nawiązane przed laty kontakty m.in. z księdzem Michałem Bajcarem przynoszą efekty i są z powodzeniem kontynuowane.

Ksiądz Michał Bajcar urodził się w Hałuszczyńce (obw. Tarnopolski), 27.07.1962 r. Świecenia kapłańskie przyjął w 1994 roku w Rzymie, gdzie studiował prawo kanoniczne. W 1998 roku został notariuszem Kurii we Lwowie. W latach 1998-2003 był wykładowcą w Gródku (te-



ren dzisiejszej Ukrainy) gdzie pełnił funkcję proboszcza. W 2002 roku został audytorem i sędzią w sądzie biskupim w Tarnowie, a w 2004 roku został sędzią sądu Arcybiskupiego we Lwowie.

RL/MM

## ks. Tadeusz Owskiak – Pokorny Kapłan Dobroci

7 kwietnia 1992r. w rzeszowskim szpitalu zmarł ks. Tadeusz Owskiak, wieloletni proboszcz parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tarnowskiej Woli. Dwudziesta piąta rocznica Jego śmierci jest okazją, aby wspomnieć i ożywić w pamięci człowieka niezwykłego i kapłana niezwykłego. Kapłana, o którym wciąż nie chcemy i nie możemy zapomnieć – bo czy można zapomnieć człowieka świętego, którego Bóg postawił na naszej drodze życia? Opatrzność Boża sprawiła, że przez pierwsze pięć lat swojego kapłaństwa, w latach 1987-1992, pracowałem jako wikariusz w Tarnowskiej Woli u boku tego świętego kapłana, bo za takiego właśnie uważam ks. Tadeusza. Niech to wspomnienie będzie wyrazem wdzięczności Bogu za życie Kapłana Dobroci i za te pięć wspólnych lat.

Chrystus powiedział do swoich uczniów: „Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony”. Wydaje się, że tajemnica wielkości Kapłana Dobroci – ks. Tadeusza, tkwi w tym, że był to prawdziwie pokorny człowiek i prawdziwie pokorny kapłan. Postawa prawdziwej pokory dla nikogo nie jest prosta, dla ks. Tadeusza też nie była. Ale On wiedział, w jakiej szkole tej postawy ma się uczyć – dla niego była to Szkoła Maryi – Matki Chrystusa – pokornej służebnicy pańskiej. Chciałbym mocno na ten rys życia i pobożności kapłańskiej ks. Tadeusza zwrócić uwagę, bo z niej wypływała jego miłość do Chrystusa, Kościoła, kapłaństwa, kapłanów i wszystkich ludzi, z niej wypływała jego dobroć. Wykorzystam do tego konferencję ascetyczną, którą wygłosił ks. Tadeusz kapłanom dekanatu Tarnobrzeg Południe na kongregacji w Jadachach 10 października 1987r., a więc kilka miesięcy przed początkiem choroby nowotworowej – o której jeszcze wówczas nie wiedział, oraz moje osobiste spostrzeżenia, które poczyniłem, gdy jako młody kapłan pracowałem przy jego boku przez 5 lat, które były jego ostatnimi latami życia, latami choroby, cierpienia i umierania. Wspomniana Konferencja została zatytułowana przez ks. Tadeusza „Kapłański różaniec”. Cytując obszernie fragmenty tego referatu pragnę zwrócić uwagę, jak autentyczne były jego słowa, jak przemodlone i płynące z kapłańskiego serca.

Ks. Tadeusz mówił wtedy: „Jakże przedziwna jest tajemnica miłości Boga do człowieka. Zanim uczynił swego Syna Najwyższym kapłanem, postawił na Jego mesjańskiej ścieżce – Matkę. Zanim Chrystus umarł za grzechy ludzkie, postawił na ludzkich ścieżkach swoją Matkę. Oddał Ją wszystkim, ale podczas tego przekazu, pierwszeństwo w odbiorze Matki dał naszemu bratu w kapłaństwie – św. Janowi, mówiąc mu: „Oto Matka twoja”. Jeżeli Chrystusowe człowieczeństwo, a zarazem najwyższe kapłaństwo, nie mogło się rozwijać bez Matki, to tym bardziej my potrzebujemy oparcia o Serce Matki Kapłanów. Droga kapłańskiego życia, to droga Chrystusowego życia. Droga Chrystusowego męczeństwa, to droga kapłańskiego męczeństwa. Czy można tego dokonać bez pomocy matki? Żadną miarą. Wołanie do Matki Bożej potrzebne jest każdemu człowiekowi, a szczególnie kapłanowi. Tajemnice różańcowe dopasowane są do każdego życiorysu, ale szczególnie pasują do życia kapłańskiego”.

**1.** Pierwsza tajemnica radosna – mówił – „*Anielskie zwiastowanie radosnej nowiny, to nasze zwiastowanie światu Chrystusowej nowiny, a Matka potrzebna, aby naczynie naszej duszy było pełne łaski w granicach naszych możliwości i potrzebna Jej pomoc do przygotowania się do zwiastowania światu radosnej nadziei*”.

Chciałbym zaświadczyć, że ks. Tadeusz ogromną wagę przywiązywał do głoszenia słowa Bożego, przygotowywał się do kazań bardzo starannie, często wycinał fragmenty z gazet, notował usłyszane informacje – To się przyda na katechezie albo w kazaniu- mawiał. Bardzo mnie tym budował, on, wówczas kapłan z 30-letnim stażem, z taką starannością przygotowywał się do kazań i myślał o tym nieustannie. Dbał, by naczynie jego duszy było pełne, bo poważnie traktował słuchaczy i Ewangelie. Pamiętamy jego wspaniałe kazania.

**2.** Druga tajemnica radosna – mówił – „*Nawiedzenie św. Elżbiety uczy nas doboru przyjaciół. Maryja miała blisko wielu ludzi, ale skarb Bożej tajemnicy poniosła daleko, złożyła ją na godnych sercach. Jej pomoc potrzebna jest kapłanowi, aby wiedział, z kim można się przyjaźnić, komu i co przekazać z tego, co się wie i aby z każdego spotkania była chwala Boża – Magnificat*”.

Ks. Tadeusz bardzo cenił sobie przyjaźń ks. Zygmunta Wawrzyszko, sąsiada ze Ślęzaków, kolegi kursowego, ale miał i przyjaciół innych, o których być może niewielu wiedziało. Pamiętam jak w czasie choroby, gdy przebywał w szpitalu, odzywały się dzwonki do drzwi plebanii. „Chciałbym się widzieć z ks. Owsakiem” – słyszałem niejednokrotnie, a potem: „Jaka szkoda, że w szpitalu, ale jeśli go nie ma, to ksiądz niech mnie wysłucha, niech mi ksiądz doradzi, niech mi pomoże, przyjechałem z daleka”. – to nie były odosobnione przypadki. To byli jego przyjaciele i spotkania, z których płynęło prawdziwe Magnificat.

**3.** I kolejna tajemnica: *„W narodzeniu Chrystusa podkreślona jest nasza rola. Chrystus chce się rodzić w sercach ludzkich. Potrzebna jest nam Matka, abyśmy przygotowali serca ludzkie na Boże narodzenia, aby się stale rodził Chrystus przez sakramentalne szafarstwo, abyśmy broni Boże nie byli powodem uśmiercenia Bożego życia w czyjejs duszy”.*

Święta Bożego Narodzenia, przygotowywane przez ks. Tadeusza, były niezapomnianym przeżyciem – sam ubierał choinki, dekorował przez kilka dni kościół i stroił szopkę. Jakże wspaniałą atmosferę potrafił stworzyć na plebanii! Miałem to szczęście, razem z panią Anielą, spędzić 5 ostatnich wigilii i świąt razem z nim. To były chwile niezapomniane. Jeszcze bardziej starał się, by Bóg rodził się w sercach ludzi, przez szczerą spowiedź – jakże mu zależało, by w konfesjonale zawsze czekał na ludzi kapłan.

**4.** Ks. Tadeusz rozważał dalej: *„Ofiarowanie Zbawiciela przypomina nam o potrzebie ofiarowania siebie codziennie przez modlitewny kontakt z Ojcem niebieskim i ofiarowanie innych choćby w brewiarzowej modlitwie. Potrzebna nam trwania na modlitwie z Matką, jak to czynili Apostołowie”.*

Starsi parafianie pamiętają jego spontaniczne modlitwy wypowiedane w czasie nabożeństw. On się modlił sercem. Gdy zwracał się do Boga, a często czynił to przez Maryję, czuło się, że zwraca się do Przyjaciół. A gdy w czasie czteroletniej choroby zaglądałem do niego kilka razy na dobę, to zastawałem go prawie zawsze nad brewiarzem lub z różańcem w ręku.

**5.** Rozważając 5 tajemnicę radosną mówił: *„Pozostanie i znalezienie Jezusa w świątyni to znak, że on na stale zamieszkał w tym domu i tam najłatwiej można go znaleźć. Potrzebna nam Matka, aby nam przypominać o Chrystusie tam osamotnionym, nauczyć troski o to miejsce, aby zawołała, że nie wypada siadać do posiłku, czy zaczynać pracę bez audyencji u Chrystusa, choćby nie było rano Mszy św.”.*

Nie pamiętam, aby ks. Tadeusza, nawet wtedy, gdy nie odprawiał rano Mszy św., nie było w świątyni w konfesjonale – jak to nazwał na audyencji. Nawet wtedy gdy chorował, gdy cierpiał, często z dużym wysiłkiem, o kulach szedł na audyencję do świątyni.

**6.** I kolejny cytat: *„Chrystus w Ogrójcu – to zapytanie naszego sumienia, jak my przeżywamy noc? Czy nie za daleko poza domem, czy nie przez cały czas przed ekranem? Potrzebna jest nam Matka, aby nam podsunęła lekturę, pomoc do kazania, katechezy, doradziła wcześniejszy odpoczynek”.*

Znowu pojawia się lektura osobista i czytanie duchowe pod kątem szukania materiałów do kazań czy katechez. Ks. Tadeuszowi przygotowanie do głoszenia słowa bardzo leżało na sercu, bo On żył głoszonym słowem i chciał, by to słowo trafiało do serc wiernych.

**7.** Ks. Tadeusz rozważał dalej: *„Biczowanie i cierniem ukoronowanie ostrzega nas przed chęcią obmowy, zwłaszcza nieobecnych braci kapłanów, przed obrażaniem innych, przed zbytnią surowością. Potrzebna nam Matka, by nas nauczyła znosić cierpliwie dokuczliwość, czasem znosić wzajemnie siebie, podporządkować się pod domowy,*

*parafialny, czy ogólnokościelny regulamin, choćby był dla nas nielubimy”.*

Ks. Tadeusz nigdy nie mówił źle o drugim człowieku, nawet gdy ten się pogubił. Pamiętam, jak dawał mi cenne rady, gdy przed pójściem na kołędę, zwłaszcza w pierwszych latach mojego pobytu w Tarnowskiej Woli, omawialiśmy wyznaczone na dany dzień rejony, mówił: „Odwiedzi dziś ksiądz po kołędzie tego i tego, on to czy tamto, ale to dobry człowiek, proszę spróbować mu wytłumaczyć”. Takich rad było wiele. I parafianie to czuli, że ks. Proboszcz ich szanuje, że nikt nie jest mu obojętny.

**8.** Rozważając czwartą tajemnicę bolesną, jak się wkrótce okaże – bardzo istotną, ponieważ wkrótce przysła nieuleczalna choroba – mówił: *„Droga Krzyżowa Zbawiciela – to choroba, to cierpienie, to upadanie, to powstawanie, to posuwanie się bez narzekania do mety. Potrzebna nam Matka, aby dodawała nam miłości. Na początku drogi Chrystusa była miłość. Na początku drogi Bolesnej Matki – była miłość. Miłość wszystko pokona”.*

Wiedział o tym ks. Tadeusz, że miłość pokona wszystko i dlatego cztery lata jego drogi krzyżowej, ogromnego cierpienia, mimo morfiny



podawanej mu w zastrzykach co 6 godzin, było cierpieniem bez narzekania. Nawet wtedy, gdy ból nie pozwolił mu leżeć, często całą noc spędzał klęcząc na podłodze oparty łokciami na wersalce. „Dziękuję Bogu za dzisiejszą noc, że mogłem przeżyć kolejny dzień” – te słowa słyszałem często, nigdy natomiast nie słyszałem narzekania.

**9.** I kolejna tajemnica: *„Umieranie Chrystusa – to umieranie kapłana – umieranie dla bogacenia się, dla przyjemności ziemskich, dla doczesności. To trwanie przy krzyżu Zbawiciela, to oparcie się o Serce Matki Bolesnej, to przygotowanie się spokojnie i radosne do przemiany naszego doczesnego życia w wieczne, do śmierci”.*

Wszyscy, którzy go znali, wiedzieli dobrze, jaki jest stosunek ks. Tadeusza do wartości doczesnych. Wszystko dla Boga i na potrzeby kościoła – zresztą parafianie to wiedzieli najlepiej, a testament, w którym przekazał wszystkie osobiste rzeczy i oszczędności na parafię Tarnowska Wola świadczą o tym w całej pełni.

**10.** Ks. Tadeusz rozważał dalej: *„Zmartwychwstanie – to ustawiczne podnoszenie się przy pomocy Matki z naszych słabości, upadków, depresji, załamania, zawodów, to szacunek dla naszego ciała”.*

Przyjął chorobę i znosił cierpienie tak, jak to czynił ks. Tadeusz, może tylko człowiek, który całą nadzieję pokłada w Bogu. Od samego początku choroby On wiedział, że umiera, ale że umiera jego ciało, wiedział, że dusza idzie do Domu Ojca. Całym sobą głosił wiarę w Zmartwychwstanie.

**11.** „Potrzeba nam Matki, by codziennie wstępować za Chrystusem do Nieba, by tam widzieć kres naszego kapłaństwa, tam szukać nagrody za kapłańską misję, a nie szukać uznania u ludzi, nie marzyć o purpurach czy medalowych odznaczeniach”.

Skromność, skromność, skromność – on nie szukał uznania u ludzi, nie marzył o godnościach kościelnych, on służył bez reszty Bogu i ludziom, do których Bóg go posyłał.

**12.** Snując refleksje na temat 3 tajemnicy chwalebnej powiedział: „Apostołowie przyjęli Ducha św. wtedy, kiedy trwali razem zjednoczeni ze sobą i z Matką. Ona może nam pomóc w zjednoczeniu się ze sobą na plebanii, w dekanacie, zjednoczeniu w codziennym współżyciu i w pracy duszpasterskiej”.

Jakże bardzo mu zależało na tym, aby księża dawali przykład zgodnej współpracy. Często to podkreślał. Księżo Romanie, my, kapłani, musimy działać razem, nie na pokaz, ale autentycznie, ludzie to zaraz wyczują. Musimy dawać przykład -i wszystko robić, aby tak było.

**13.** „Ostatnie tajemnice chwalebne – mówił – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny i Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi – zapewniają nas o roli Matki Kapłanów, o niepojętych Jej możliwościach, o przeogromnej ku nam miłości. Te tajemnice zapewniają, że w Jej ramionach znajdziesz pokój i uchronisz się od zła”.

W tych słowach o roli i znaczeniu Maryi w życiu ks. Tadeusz zawarł całą tajemnicę swojego kapłaństwa, On szedł drogą życia na co dzień z Maryją i w Jej ramionach znalazł pokój i uchronił się od zła.

„Trzeba iść z Matką, bo tak szedł Chrystus, Najwyższy Kapłan”. - tym zdaniem ks. Tadeusz zakończył wówczas swój referat. „Trzeba iść z Matką” – niech te słowa będą jego duchowym testamentem dla kapłanów i świeckich. Iść przez życie z Maryją, a jeśli w życiu się pogubisz, jeśli napotkasz na trudności, jeśli przyjdzie krzyż, to spróbuj pomodlić się do Boga wezwawszy za orędownika Pokornego Kapłana Dobroci – ks. Tadeusza.

ks. Roman Dyląg

## Wyróżnienia dla mieszkańców gminy

**3** marca Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Tarnobrzegu podczas zorganizowanej przez kierownik biura Monikę Porębską konferencji poświęconej Innowacyjności i konkurencyjności małych gospodarstw w powiecie tarnobrzeskim wyróżniło rolników z naszej gminy za przedsiębiorczość i innowacyjność oraz za działalność rolniczą promującą walory ekologiczne naszej Gminy. Wyróżnienia wręczała dyrektor Podkarpackiego Oddziału Regionalnego ARiMR Teresa Pamuła, w obecności Leszka Mirowskiego - zastępcy burmistrza miasta i gminy Nowa Dęba.

Wśród wyróżnionych znaleźli się **Damian i Przemysław Hajduk**, mieszkańcy sołectwa Rozalin, którzy od dwóch lat zajmują się hodow-



lą rasowych królików. Towarzysząca tym młodym osobom kreatywność i energia sprawiły, że w tak krótkim czasie osiągnęli sukcesy zarówno w kraju jak i za granicą. Ich pasja związana z zamiłowaniem do królików spowodowała, iż nie ograniczają się w swej działalności do pojedynczej rasy. W ich hodowli dominują rasy takie jak królik Wiedeński oraz Srokacz Niemiecki, należące do ras mięsno-futerkowych, na których mięso obecnie jest duży popyt.

Bracia Hajduk to nie tylko hodowcy, których hodowla liczy ponad 60 szt. królików, ale również osoby uczestniczące w działalności organizacji branżowej tj. Świętokrzyskim Stowarzyszeniu Hodowców Królików. Swoje króle dotychczas wystawiali na wystawach w Erfurcie

w Niemczech, Nitra Zilina na Słowacji oraz w Polsce np. w Wieluniu, Wiśle, Kielcach i Broniewicach.

Wyróżnieni zostali także **Joanna i Marcin Kurnik** prowadzący ekologiczne gospodarstwo agroturystyczne „Dobre Miejsce” w Alfredówce.



Państwo Kurnik propagują, wdrażają i uczą innych ekologicznego stylu życia i myślenia. Ich gospodarstwo jest jednym z dwóch na podkarpaciu z certyfikatem Blisko Natury.

W ramach tzw. „sieciowania” propagują lokalne i regionalne ekologiczne „perelki” poprzez współdziałanie i współtworzenie powiązanych ze sobą „atrakcji”. Stworzyli polski odpowiednik Questingu – „Deptaj – Dziedzictwo, Edukacja, Przygoda, Tajemnica, Aktywność, Jedność”, w ramach którego zrealizowali szkolenia i przygotowali gotowe produkty w wielu gminach podkarpacia.

W swoim gospodarstwie hodują owce wrzosówki i propagują ekologiczne jedzenie. Prowadzą także warsztaty, których tematem jest m.in. wegetarianizm, weganizm, diety bezglutenowe, a także tradycyjna kuchnia lokalna. Współpracują lokalnie i regionalnie w wielu obszarach badawczych (kultura, sztuka, kulinaria) między innymi z Muzeum w Rzeszowie i Kolbuszowej. O sobie mówią, że mają czas dla każdego i są otwarci na nowe pomysły.

# V Międzygimnazjalny Konkurs Matematyczny „Duet Pitagorejczyków”

**23** marca już po raz piąty w Gimnazjum nr 2 w Nowej Dębce odbył się **Międzygimnazjalny Konkurs Matematyczny „Duet Pitagorejczyków”**.

Honorowy patronat nad konkursem objął **Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Dęba Wiesław Ordon**. Organizatorami konkursu był dyrektor Zespół Placówek Oświatowych **Dariusz Siudem** oraz nauczyciele matematyki: **Anastazja Sałek, Iwona Szczur i Danuta Tomczyk**.



Celem konkursu było doskonalenie i popularyzacja wiedzy oraz umiejętności matematycznych wśród uczniów klas pierwszych i drugich gimnazjów poprzez dobrą zabawę i rozbudzenie pozytywnej rywalizacji.

W konkursie wzięły udział dwuosobowe zespoły z gimnazjów w Chmielowie, w Ślęzakach, w Woli Baranowskiej, w Nowej Dębce (nr 2), w Tarnobrzegu, (nr 3, Społeczne Gimnazjum im. Małego Księcia). Łącznie wystartowało 13 Duetów Pitagorejczyków, czyli - 26 uczestników.

Konkurs składał się z czterech konkurencji, podczas których gimnazjaliści zmagali się z testem typu prawda - fałsz, zadaniem na czas, zadaniem praktycznym oraz zadaniem na dowodzenie.

Laureatami **V Międzygimnazjalnego Konkursu Matematycznego „Duet Pitagorejczyków”** zostali:

**I miejsce** - Społeczne Gimnazjum im. Małego Księcia w Tarnobrzegu (Iga Domańska i Miron Czech),

**II miejsce** - Gimnazjum nr 2 w Nowej Dębce (Jędrzej Tłusty i Radosław Szczur),

**III miejsce** - Gimnazjum w Chmielowie (Emilia Tomczyk i Wiktoria Samojedon),

**IV miejsce** - Gimnazjum w Woli Baranowskiej (Patrycja Sawa i Angelika Żak),

**V miejsce** - Gimnazjum nr 3 w Tarnobrzegu (Klaudiusz Grobelski i Kamil Kołodziej),

**VI miejsce** - Gimnazjum nr 2 w Nowej Dębce (Piotr Karaban i Bartosz Prysak).

Cieszy fakt, że dzięki hojności wielu instytucji, przedsiębiorstw i osób prywatnych udało się ufundować **nagrody dla wszystkich uczestników**.

Podziękowania za okazaną bezinteresowną pomoc i życzliwość kierujemy do naszych sponsorów, wśród których byli: **Wiesław Ordon** - burmistrz Miasta i Gminy Nowa Dęba, **Paweł Bartoszek** - starosta Tarnobrzeżski, **Piotr Wołek** - prezes Zarządu Spółdzielni Inwalidów „ZJEDNOCZENIE”, Nowa Dęba, **Stanisław Łęgowski i Bogdan Kupiec** - Zakład Budowlano - Remontowy S. J., Nowa Dęba, **Władysław Czachor** - PH „Domex”, Nowa Dęba oraz **Andrzej Kołodziej** - PPHU „PALEN”, Nowa Dęba.



Organizatorzy składają gratulacje wszystkim Duetom Pitagorejczyków za prezentowany wysoki poziom, osiągnięte wyniki oraz wspaniałą rywalizację oraz podziękowania dla opiekunów za wysiłek włożony w przygotowanie uczniów do konkursu.

ZPO

## Oświata po reformie

**U**stawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo Oświatowe (Dz. U. z 2017 poz. 60) nakłada na jednostki samorządu terytorialnego obowiązek dostosowania sieci szkół do wymogów reformy.

Zgodnie z art. 117 ust. 1 i art. 118 w/w ustawy z dniem 1 września 2017r. dotychczasowa 6-letnia szkoła podstawowa staje się 8-letnią szkołą podstawową, uczniowie klas I-VI dotychczasowej 6-letniej szkoły podstawowej stają się uczniami odpowiednich

klas 8-letniej szkoły podstawowej. W konsekwencji powyższego, zgodnie z art. 127 w/w ustawy z dnia 1 września 2017r. likwiduje się klasę I, w latach następnych kolejne klasy dotychczasowego gimnazjum, a na rok szkolny 2017/2018 nie przeprowadza się postępowania rekrutacyjnego do klas I dotychczasowego gimnazjum. Przepisy ustawy w zależności od tego czy gimnazjum tworzy zespół szkół ze szkołą podstawową czy też funkcjonuje samodzielnie, przewidują różny tryb wygaszania gimnazjum. Jeżeli gimnazjum jest w zespole szkół ze szkołą podstawową przewidują przekształcenie zespołu z mocy ustawy odpowiednio w szkołę podstawową zaś w przypadku gimnazjum funkcjonującego samodzielnie przewidują różne możliwości przekształceń lub włączeń, pozostawiając decyzję organowi prowadzącemu. Przygotowanie sieci szkół podstawowych w naszej gminie poprzedziły konsultacje z dyrektorami, nauczycielami i związkami zawodowymi szkół podstawowych oraz gimnazjów, w zakresie proponowanego trybu wygaszania gimnazjum, możliwości zapewnienia odpowiednich warunków nauki pozostającym w szkole uczniom.

Dostosowanie sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego w Gminie Nowa Dęba wygląda następująco:

- 1) Gimnazjum Nr 1 im. Papieża Jana Pawła II w Nowej Dębie zostaje włączone w struktury Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Nowej Dębie z klasami gimnazjalnymi,
- 2) Gimnazjum Nr 2 im. Św. Maksymiliana Marii Kolbego zostaje

włączone w struktury Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Bronisława Zybura z klasami gimnazjalnymi w Zespole Placówek Oświatowych w Nowej Dębie w skład, którego wchodzi: Szkoła Podstawowa Nr 3 i Przedszkole Nr 4,

- 3) Zespół Szkół w Jadachach, w skład którego wchodzi Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego staje się Szkołą Podstawową im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jadachach,
- 4) Zespół Szkół w Chmielowie, w skład którego wchodzi Gimnazjum im. Fabiana Dury i Szkoła Podstawowa im. Fabiana Dury staje się Szkołą Podstawową im. Fabiana Dury w Chmielowie,
- 5) Publiczna Szkoła Podstawowa w Alfredówce im. Św. Królowej Jadwigi staje się szkołą 8-letnią z mocy ustawy,
- 6) Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Cyganach staje się szkołą 8-letnią z mocy ustawy,
- 7) Szkoła Podstawowa im. Hrabiego Stanisława Tarnowskiego w Tarnowskiej Woli staje się szkołą 8-letnią z mocy ustawy,
- 8) Szkoła Podstawowa w Rozalinie staje się szkołą 8-letnią z mocy ustawy.

BOJS

## Przyrzeczenie strzeleckie

*„Wstępując w szeregi Związku Strzeleckiego „Strzelec” przyrzekam: Przez całe me życie dobro Rzeczypospolitej Polskiej nade wszystko inne wyższe dla mnie będzie, niepodległości Jej zawsze gotów będę bronić do ostatniej kropli krwi. Służyć będę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej do ostatniego tchu, a wszystkie moje czyny i zamiary, tej najwyższej służbie podporządkowane będą. Tak mi dopomóż Bóg.”*

Tradycyjnie w marcu każdego roku młodzi strzelcy, którzy wstąpili do organizacji, składają przyrzeczenie strzeleckie. Uroczystość odbyła się 7 marca 2017 r. w Rzeszowie w 98 rocznicę śmierci pułkownika Leopolda Lisa - Kuli, żołnierza Legionów Józefa Piłsudskiego. Był jednym z najzdolniejszych oficerów legionowych, należał do najbardziej zaufanych ludzi Marszałka. Zachwycał swym męstwem, budził głęboki szacunek niezwykłą powagą traktowania obowiązku. Zginął pod Torczynem jako Dowódca Grupy mając zaledwie 23 lata. Postać pułkownika Lisa - Kuli to przykład patrioty-



zmu dla naszych strzelców i młodzieży. Jak podkreślał Marszałek Józef Piłsudski, patriotyzm to służba państwu wolnemu, państwu pojmowanemu jako nadrzędna wartość obywatelska.

23 strzelców z Jednostki Strzeleckiej 2043 Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego działającej w Zespole Szkół nr 2 w Nowej Dębie, złożyło przyrzeczenie strzeleckie, w którym potwierdziło swą wolę służenia dla dobra i pomyślności Rzeczypospolitej Polskiej.

Bogumiła Kumięga/ZS 2



# Wydarzenia kulturalne

## → Klub Młodych Mam

**K**lub Młodych Mam to nowa inicjatywa Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie. Spotkania odbywają się cyklicznie w pierwszą środę miesiąca. Celem Klubu jest integracja młodych mam z Nowej Dęby i okolic. Na każde spotkanie zapraszani są specjaliści z różnych dziedzin, np. kosmetyczka, instruktorka fitness, lekarz pediatra i inne osoby wg sugestii Mam. W czasie spotkań dzieci powyżej 2 lat przebywają w specjalnym kąciaku dla dzieci pod opieką pracowników SOK. Młode mamy spotykają się przy „małej czarnej”, w czasie rozmów mają możliwość wymiany doświadczeń na temat swoich pociech. Potrzeba rozmowy, wyjścia z domu i aktywizacji poza środowiskiem domowym, ale przede wszystkim temat macierzyństwa we wszystkich jego aspektach, to cecha wspólna łącząca kobiety - matki.

## → „Królewska gra” po raz piąty w Nowej Dębie

4 marca odbył się V Turniej Szachowy o Puchar Dyrektora SOK. Było to już kolejne spotkanie szachistów, które wpisało się na stałe w kalendarz imprez naszej placówki. Turniej zgromadził rekordową liczbę 57 sympatyków rozgrywek szachowych z 15 miejscowości. Zawodnicy rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych: juniorzy do lat 10,



juniorzy do lat 18 i dorośli. Najmłodszy uczestnicy to – Mateusz i Antoni z rocznika 2010. Nad prawidłowym przebiegiem turnieju, który był rozgrywany w systemie szwajcarskim, czuwał arbiter zmagania p. Marian Bysiewicz z Rzeszowa. Po zaciętej „walce” i wielu emocjach zwycięzcami okazali się: I miejsce i Puchar Dyrektora SOK – Dominik Sondej z Leżajska, II miejsce - Barbara Trybowska z Rudnika n/ Sanem, III miejsce - Eugeniusz Czarnik z Kolbuszowej, w kategorii juniorzy do lat 10 najlepszy okazał się Filip Białek z Tarnobrzega, wśród juniorów do lat 18 triumfowała Barbara Trybowska – także najlepsza wśród dziewcząt, biorących udział w konkursie. Dyrektor SOK Krystian Rzemień wręczył im pamiątkowe puchary i nagrody. Duże zainteresowanie dzieci, młodzieży i dorosłych świadczy o tym, że warto rozwijać pasję do tej formy gry edukacyjnej, zwłaszcza w dobie Internetu i kultury wizualnej. Dziękujemy i gratulujemy wszystkim uczestnikom! Była to wspaniała okazja do sprawdzenia swoich umiejętności i nawiązania nowych kontaktów.

## → Nowodębska delegacja kolędowała w Suhowoli na Ukrainie

W ramach pogłębiania i zacieśniania współpracy z partnerską gminą z Ukrainy delegacja z Nowej Dęby gościła w Suhowoli. Wizyta była owocem rozmów dyrektorów Domów Kultury w sierpniu i listopadzie 2016 r., kiedy zrodził się pomysł przyszłej wymiany młodzieży przy okazji cyklicznych wydarzeń kulturalnych w Nowej Dębie i w Suho-

woli. Wizyta miała miejsce w okresie świątecznym – wg. kalendarza juliańskiego świętowano ostatni dzień roku 2016 i początek 2017 (tzw. Stary-Nowy Rok). Członkowie delegacji – wiceburmistrz Miasta i Gminy Leszek Mirowski, przewodniczący Rady Miejskiej Wojciech Serafin, radny RM Andrzej Wołosz, dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury Krystian Rzemień, pracownicy SOK oraz młodzież – członkowie ZPiT „Dębianie” – uczestniczyli w uroczystych świątecznych Mszach św. w obrządku greko-katolickim. Celem wyjazdu była edukacja kulturalna polsko-ukraińska, zapoznanie ze zwyczajami świątecznymi, kolędami i jasełkami.

Wspólne wieczorne kolędowanie było niezwykle wzruszające. Okazało się, że wiele kolęd mamy podobnych, a Ukraińcy, również ci polskiego pochodzenia, znają polskie kolędy i włączali się w ich śpiew. Gospodarze na czele z wójtem Andrzejem Torbą zaprosili polską grupę do Lwowa, gdzie zorganizowali zwiedzanie Starówki i kilku muzeów, m.in. etnograficznego i fabrykę kawy. Centralnym punktem wizyty był noworoczny program artystyczny w miejscowym Domu Kultury, na który złożyły się występy gospodarzy – miejscowego chóru (prowadzi go dyrektor Yosyp Plaskon), jasełka w wykonaniu dzieci pod opieką Natalii Dawyd, występ grupy dzieci ze Starobielska we wschodniej Ukrainie, które także w tym czasie gościły w Suhowoli oraz grup działających przy parafii w Suhowoli. Cała delegacja z Nowej Dęby w strojach ludowych i kolędowych wykonała program jasełkowy odwołujący się do starej tradycji kolędniczej, połączony z polskimi tańcami ludowymi „Dębian”. Występ wywoływał wzruszenie i aplauz licznie zebranej publiczności. Kolejnym punktem imprezy było kolędowanie i składanie sobie noworocznych życzeń przy ogromnym ognisku.

Zostaliśmy przyjęci bardzo ciepło i serdecznie, nowodębska i suhowolska młodzież doskonale się porozumiewała, byli otwarci i ciekawi siebie – komentuje Leszek Mirowski, wiceburmistrz Nowej Dęby. – Wspólna modlitwa, kolędowanie rozmowy, zbliżyły oba środowiska i są zapowiedzią dalszej współpracy, zacieśniania wzajemnych relacji w kontekście patrzenia w przyszłość i budowania wspólnoty tak bliskich sobie kultur – dodaje Krystian Rzemień, dyrektor SOK.



Na zakończenie wizyty delegacja udała się na Cmentarz Orłąt Lwowskich. Z ogromnym wzruszeniem i w duchu patriotycznym odmówiono modlitwę, zapalono znicze i złożono polską flagę. Zwłaszcza młodzież z wielkim szacunkiem oddała hołd swoim rówieśnikom, którzy niecałe 100 lat temu zginęli za niepodległość Polski. W niedzielę grupa uczestniczyła także we Mszy św. w rzymsko-katolickiej Katedrze p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, gdzie Król Jan Kazimierz oddał Rzeczpospolitą pod opiekę Matki Bożej, którą nazwał Królową Korony Polskiej.



# Piłkarski talent olimpiad specjalnych

**P**iotr Rychlicki z Jadachów zdobył złoty medal dla drużyny podkarpacia w XVII Ogólnopolskim Turnieju Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych w Koninie.

Razem z kolegami ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem, SOSW w Dębicy i ZSS w Tarnobrzegu podczas turnieju reprezentował województwo podkarpackie. Reprezentacja naszego województwa zajęła I miejsce zdobywając tytuł mistrza Polski. Taki wynik umożliwiły im zwycięstwa w grupie nad reprezentacjami województwa łódzkiego, dolnośląskiego i śląskiego. Natomiast w grupie finałowej zwycięstwo dał im remis z drużyną kujawsko-pomorską i wygrana z zespołem z wielkopolski.

Piotrek od kilku lat bierze udział w piłkarskich turniejach, zajmując w poprzednich edycjach wysokie miejsca. Jego talent został zauważony np. podczas XI edycji, kiedy został wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju.

2 marca 2017 r. na obiektach sportowych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rudniku nad Sanem odbył się XII Podkarpacki Turniej Halowej Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych - Polska. W turnieju wzięło udział 6 drużyn z Ośrodków w Dębicy, Grębowie, Jarosławiu, Tarnobrzegu i Rudniku nad Sanem. Drużyna Piotra zdobyła I miejsce pokonując w meczach - SOSW Grębow 2:0 i SOSW Jarosław 5:1, a on sam odebrał statuetkę króla strzelców.

UMiG/RL



# Sukcesy naszych sportowców

## → Sylwia Bąba na podium Festiwalu biegów przełajowych.

4 marca w Krakowie na obiektach sportowych Akademii Wychowania Fizycznego odbyły się biegi przełajowe sponsorowane przez „Grupę Azoty”. W biegach tych uczestniczyła zawodniczka sekcji lekkiej atletyki MKS – STAL Nowa Dęba Sylwia Bąba, która zdecydowanie



zwyciężyła w biegu kobiet na dystansie 2000m.

Kolejność na podium tego biegu:

- Sylwia Bąba – MKS – STAL Nowa Dęba w czasie 5,53
- Paulina Górak – KS AZS – AWF Kraków w czasie 5,56
- Aleksandra Śnioch – WKS – Wawel Kraków w czasie 6,03

## → Sylwia najlepszym sportowcem w plebiscycie

Sylwia Bąba wygrała także w plebiscycie na najpopularniejszego sportowca powiatu Kolbuszowskiego, który został rozstrzygnięty 15 lutego podczas gali zorganizowanej w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Organizatorem plebiscytu był Tygodnik Korso.

Wyniki głosowania na Sportowca Roku 2016:

1. Sylwia Bąba - lekkoatletyka – 328 głosów
2. Mariusz Brito – trójboista – 291 głosów
3. Michał Mokrzycki – piłkarz – 56 głosów

Warto zaznaczyć, że Michał Mokrzycki, który zajął trzecie miejsce to syn Ryszarda Mokrzyckiego wychowanka i długoletniego piłkarza MKS – STAL Nowa Dęba. Michał w roku 2016 reprezentował Koronę Kielce, obecnie trenuje w Stali Stalowa Wola. Gratulujemy wyróżnionym i życzymy dalszych sukcesów.

## → Jacek Duda Mistrzem Podkarpacia w boksie



W dniach 24-25 lutego w Krośnie odbyły się Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w boksie w kategoriach kadet, junior i senior.

Nowodębianin, zawodnik Gardy Jacek Duda zdobył tytuł Mistrza Podkarpacia w Kategorii Junior w wadze do 91 kg. Jacek pokonał dwóch zawodników, po czym w finale, w II rundzie, Grzegorza Chmielowca z Feniks Stalowa Wola przez RSC. Tym zwycięstwem Jacek zapewnił sobie kwalifikację do Mistrzostw Polski Juniorów.

Gratulujemy!  
MKS STAL / GARDA

# Nowa Dęba pobiegnie z mapą

**W** środę 24 maja w ramach Światowego Dnia Orienteeringu odbędzie się ogólnopolska akcja Cała Polska biegnie z mapą. Do akcji w tym roku przystąpi także Nowa Dęba.

Wokół placu majora Jana Gryczmana zostanie rozstawiona trasa do biegu na orientację. Wszyscy, którzy nigdy nie mieli do czynienia z biegiem na orientację, w godzinach od 11 do 14 będą mieli szansę spróbować swoich sił z mapą w rękę. Akcja ma na celu popularyzację biegu na orientację i pokazanie, szczególnie młodym ludziom, piękną tego sportu. Podczas akcji propagowana będzie aktywność fizyczna na świeżym powietrzu, która jednocześnie wymaga wysiłku intelektualnego.

To nie pierwszy raz, kiedy w Nowej Dębie będzie można pobiegać z mapą na profesjonalnie przygotowanej trasie. W ubiegłym roku



w centrum miasta rozegrane zostały Mistrzostwa Podkarpacia w tej dyscyplinie.

Akcja odbywa się pod patronatem Prezesa Polskiego Związku Orienteeringu Sportowej. Jej przebieg można śledzić na stronie internetowej: [biegajzmapa.pl](http://biegajzmapa.pl) oraz stronie Światowego Dnia Orienteeringu: [worldorienteeringday.com](http://worldorienteeringday.com)

RL/MM

# Mistrzostwa Polski w Chodzie Sportowym na 20 km

**S**amorządowy Ośrodek Sportu i Rekreacji w Nowej Dębie z przyjemnością informuje, że Polski Związek Lekkiej Atletyki przyznał Gminie Nowa Dęba prawo organizacji Mistrzostw Polski Seniorów w Chodzie Sportowym na 20 km. Odbędą się one w Nowej Dębie w niedzielę **18 czerwca 2017 r.** Honorowy patronat nad Mistrzostwami objęli: Marszałek Województwa Podkarpackiego - Władysław Ortyl oraz Starosta Powiatu Tarnobrzkiego - Paweł Bartoszek.

Zawody rozegrane zostaną w centrum Nowej Dęby ulicami Żeromskiego, Krasickiego, 1 Maja i Jana Pawła II. Na cały dystans składa się 19 pętli o długości 1035 m plus odcinek od startu do mety (ok. 335 m). Będą to już trzecie zawody tej rangi organizowane w Nowej Dębie. W roku 2009 odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów, rok



**MISTRZOSTWA  
POLSKI  
W CHODZIE  
SPORTOWYM**  
NOWA DĘBA 2017

później gościliśmy krajową czołówkę seniorów w chodzie sportowym, którzy walczyli o Mistrzostwo Polski. Podczas Mistrzostw zaszczyca nas swoją obecnością Grzegorz Sudoł, urodzony w Nowej Dębie, trzykrotny olimpijczyk i medalista zawodów rangi światowej i europejskiej. Już teraz serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych.

SOSiR Nowa Dęba

# Turniej Karate w Chmielowie

**K**lub Kyokushin Karate z Nowej Dęby zorganizował 16 stycznia II Dziecięcy Turniej Karate. Areną zmagani była sala gimnastyczna Zespołu Szkół w Chmielowie. W zawodach wystartowało łącznie 47 zawodników w wieku 5-16 lat z miejscowości Chmielów, Nowa Dęba, Dzikowiec, Brzostowa Góra i Tarnobrzeg.

Przy organizacji turnieju sędziowali i pomagali: Ryszard Kiper, Dawid Kiper, Ewelina Motyka, Sylwester Cybulski, Michał Cybulski, Michał Watras i Przemysław Woś.

W konkurencji kumite – walka, puchary i medale zdobyli:

Za **I miejsca**: Rozalia Chmielowiec, Andrzej Kosmala, Diana Rusin, Kaja Grzesik, Szymon Walski, Norbert Szczur, Mikołaj Bajcer, Maciej

Puzio, Julia Samojedon, Tadeusz Stagaczyński i Emilia Jachyra.

Za **II miejsca**: Zuzanna Podwysocka, Jakub Kopeć, Julia Migas, Kornelia Słęczak, Marcin Wąs Jędrzej Szczęch, Krzysztof Merklinger, Kacper Pacyna, Michalina Tomczyk, Michał Rochowski i Natalia Bujak.

**III miejsca** zajęli: Amelia Słęczak, Oliwia Chrobak, Marcin Migas, Jakub Małek, Tomasz Parzyszek, Jakub Kiper, Jakub Samojedon, Faustyna Kołodziej, Kacper Król, Patryk Zięćik.

Turniej objął patronatem burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba Wiesław Ordon.

Zdjęcie z turnieju na stronie 28.

Mariusz Piłat  
Klub Kyokushin Karate Nowa Dęba

# Stypendia dla sportowców

8 lutego odbyło się uroczyste spotkanie, na którym wręczono podziękowania wyróżnionym sportowcom. Nagrody i stypendia sportowe za wybitne osiągnięcia sportowe i działalność sportową przyznał Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Dęba po zasięgnięciu opinii Rady Sportu oraz Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu Rady Miejskiej.

## Comiesięczne stypendia otrzymali:

- Sylwia Bąba - lekkoatletka MKS STAL Nowa Dęba - 240 zł
- Beata Mycek - badminton MKS STAL Nowa Dęba - 220 zł
- Rafał Lejko - badminton MKS STAL Nowa Dęba - 220 zł
- Patryk Kopeć - badminton MKS STAL Nowa Dęba - 230 zł
- Tymoteusz Plaskota - wędkarstwo PZW Nowa Dęba - 220 zł

## Jednorazowe nagrody otrzymali zawodnicy:

- Natalia Róg - badminton MKS STAL Nowa Dęba – 800 zł
- Zofia Tomczyk - badminton MKS STAL Nowa Dęba – 600zł
- Natalia Zielonka - SPEED BALL – Jadachy – 700 zł
- Dawid Jachyra – lekkoatletyka MKS STAL Nowa Dęba - 900 zł
- Rafał Czachor – lekkoatletyka MKS STAL Nowa Dęba – 500 zł
- Jakub Suszyński - badminton MKS STAL Nowa Dęba – 600 zł
- Marcel Prokopiuk – lekkoatletyka MKS STAL Nowa Dęba – 800 zł
- Patryk Róg - badminton MKS STAL Nowa Dęba – 600 zł



## Jednorazowe nagrody otrzymali trenerzy:

- Julian Zięba - lekkoatletyka MKS STAL Nowa Dęba - 1000 zł
- Adam Bunio - badminton MKS STAL Nowa Dęba - 900 zł
- Mateusz Czachor - badminton MKS Stal Nowa Dęba - 800 zł
- Ryszard Kiper - Klub Karate Nowa Dęba – 1000 zł
- Przemysław Wolan - SPEED BALL – Jadachy – 800 zł

SOSiR



Jubileusz 50 lat - 13 marca 2017 / fot. Robert Wilk



Nowe wizerunki budynków wspólnot - Jana Pawła II 5



Nowe wizerunki budynków wspólnot - Kościuszki 7



Nowy wygląd zyskał blok przy ul. Jana Pawła II 11



Orszak Trzech Króli 2017 - po raz trzeci w Nowej Dębie



Odnowiona elewacja bloku przy ul. Jana Pawła II 14



Dzieńcy Turniej Karate w Chmielowie



Noworoczny Turniej Piłki Halowej 2017



Ekstraklasowi badmintoniści MKS STAL Nowa Dęba



**Nasze Sprawy:** Pismo Samorządu Miasta i Gminy Nowa Dęba

**Adres Redakcji:** UMiG Nowa Dęba, ul. Rzeszowska 3, 39-460 Nowa Dęba, tel. 15 846 26 71

**Druk:** Drukarnia MARLEX Sp. z o.o. ul. Spacerowa 2a, 37-450 Stalowa Wola, tel. 15 844 71 36